



Maciej Ziemiński

ORCID: 0000-0003-4785-6781

Historyk, Kraków

Testamenty krakowskiej rodziny Królików z XVII w.

17th century testaments of the Królik family from Krakow

SŁOWA KLUCZOWE: Królikowie, Awedykowie, Muszyńscy, mieszczaństwo, szlachta, testament

KEY WORDS: Króliks, Awedyks, Muszyńskis, bourgeoisie, nobility, testament

ABSTRAKT: Artykuł został poświęcony krakowskiej rodzinie Królików, żyjącej w mieście od schyłku XVI do pierwszych lat XVIII w. Jej przedstawiciele początkowo wykonywali zawód krawca, zasilając w trzecim pokoleniu (Maciej Królik) szeregi krakowskich kupców. Wojciech Królik – z pokolenia czwartego – był gwarkiem olkuskim. W tekście został pominięty najwybitniejszy reprezentant rodziny, najstarszy brat Wojciecha, rajca krakowski Mikołaj Królik, którego postać stała się już przedmiotem opracowań. Ukazano skomplikowane stosunki wyznaniowe w rodzinie różnowierczej, początkowo bardzo silnie zaangażowanej w życie Zboru Krakowskiego, której przedstawiciele jednak stopniowo porzucali wyznanie ewangelickie na rzecz katolicyzmu. W rezultacie Wojciech Królik oraz jego rodzeństwo zostali katolikami. Całość uzupełniają edycje czterech testamentów członków rodziny, pierwszy, Jakuba Królika, został spisany w 1626 r., zaś ostatni, Wojciecha Królika – w 1691 r.

ABSTRACT: The article is dedicated to the Królik family from Krakow, who lived in the town from the late 16th century until the first years of the 18th century. The family members initially worked as tailors, later reinforcing the group of Krakow merchants in the third generation (Maciej Królik). Wojciech Królik – from the fourth generation – was a miner in Olkusz. The text omits the most distinguished member of the family, Wojciech's oldest brother, the Krakow councillor Mikołaj Królik, whose figure has been covered in a separate work. The work shows the complicated religious relations in the family of non-Catholics, initially highly engaged in the life of the Krakow Congregation, but whose members gradually converted from Evangelism to Catholicism. As a result, Wojciech Królik and his siblings became Catholics. This work is complemented by four testaments of family

members, with the first, Jakub Królik's, being written in 1626 and the last one, Wojciech Królik's, written in 1691.

Celem artykułu jest ukazanie dziejów czterech pokoleń krakowskiej rodziny Królików oraz odtworzenie jej genealogii. Ilustrację stanowią testamenty Jakuba i Jadwigi Królików oraz ich syna Macieja i najmłodszego z wnuków – Wojciecha. O najsłynniejszym przedstawicielu tej rodziny, starszym bracie Wojciecha, rajcy krakowskim Mikołaju Króliku (1628–1711) powstała oddzielna publikacja wraz z edycją jego testamentu¹. Niniejszy tekst ma stanowić zamknięcie badań poświęconych tej rodzinie związanej z Krakowem przez ponad stulecie – od schyłku XVI w. aż do czasów saskich. Odkrycie nowych źródeł pozwoliło ponadto dokonać korekty wcześniejszych błędnych ustaleń łączących niespokrewnione osoby o nazwisku Królik.

Badania nad genealogią mieszczan utrudnia bowiem bardzo częste występowanie osób o zbieżnych nazwiskach, a niekiedy także imionach, żyjących mniej więcej w tym samym czasie. I tak w omawianym okresie w Krakowie osób noszących nazwisko Królik można odnaleźć w źródłach niemało. Na przykład 2 maja 1633 r. zostali odnotowani małżonkowie Andrzej i Regina z Jaroszowskich Królikowie²; 28 września 1647 r. przekupień krakowski, pochodzący ze wsi³ Dzięśławowice Wojciech Królik, syn Macieja i Elżbiety⁴; 13 lutego 1676 r. pasamonik krakowski Tomasz Królik, syn krakowskiego pasamonika Marka i Ewy⁵. Wymienione osoby najprawdopodobniej nie mają nic wspólnego z rodziną krakowskiego rajcy, podob-

¹ Maciej Ziemiński, *Testament rajcy krakowskiego Mikołaja Królika (1628–1711) – źródło do dziejów kilku rodzin mieszczan krakowskich w 2. połowie XVII i na początku XVIII wieku oraz położenia różnowierców w Rzeczypospolitej*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” 2009, R. 59, s. 5–60; zob. też Janina Bieniarzówna, *Michał Królik*, [w:] PSB, t. 15, Wrocław 1970, s. 362.

² ANK, Akta miasta Krakowa, rkps 35, s. 429.

³ Zapewne chodzi o miejscowość Dzięśławowice koło Stopnicy, *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 2, [red.] Filip Sulimierski, Bronisław Chlebowski, Władysław Walewski, Warszawa 1881, s. 288.

⁴ ANK, Akta miasta Krakowa, rkps 259, s. 21.

⁵ ANK, Akta miasta Krakowa, rkps 468, s. 15.

nie jak pojawiający się w pierwszej połowie XVIII w. Bonawentura Królik, który pochodził z Radomska, zaś prawo miejskie otrzymał 29 stycznia 1709 r. z rekomendacji rajcy krakowskiego Jana Krakiera, ławnik krakowski w latach 1721–1728⁶.

Szczególnym przykładem błędnego powiązania osób noszących to samo nazwisko jest Michał Królik, być może tożsamy z Michałem z Opoczna, odnotowany w księdze przyjęć do prawa miejskiego 24 lipca 1562 r.⁷ W 1567 r. występuje już jako nabywca domu przy ulicy Gołębiej, wymieniany wśród aktywnych członków gminy ewangelickiej⁸. Michał Królik był żonaty z pochodzącą z Pacanowa Anną Gogolówną⁹. Nie wiadomo, czy posiadali potomstwo, wiele wskazuje na to, że ich związek mógł pozostać bezdzietny, gdyż Michał Królik w swojej ostatniej woli milczy na temat dzieci¹⁰, wspominając jedynie o siostrze rodzonej Annie Królikównie, mieszkającej w Bendowicach¹¹ oraz o bracie stryjecznym, rajcy opoczyńskim Janie Wrzałku, to właśnie im, za zgodą żony, zapisał legaty. Pozwolenie to miało związek ze wspomnianą w testamencie umową między małżonkami, zawartą 12 lutego 1568 r., a dotyczącą, jak można się domyślać, kwestii dziedziczenia dóbr ruchomych i nieruchomości¹².

⁶ ANK, Akta miasta Krakowa, rkps 1425, s. 121; Zdzisław Noga, *Urzednicy miejscy Krakowa*, cz. 2: 1500–1794, Kraków 2008, s. 243–245.

⁷ *Księgi przyjęć do prawa miejskiego w Krakowie 1507–1572. Libri iuris civilis cracoviensis 1507–1572*, wyd. Aniela Kiełbicka i Zbigniew Wojas, Kraków 1993, s. 198, nr 3456.

⁸ Stanisława Pańków, *Michał Królik*, [w:] PSB, t. 15, Wrocław 1970, s. 362; Janina Bieniarzówna, Jan M. Małecki, *Dzieje Krakowa*, t. 2: *Kraków w wiekach XVI–XVIII*, Kraków 1984, s. 134; O krakowskim księgarzu Michale Króliku wspomina także Monika Jaglarz w pracy *Księgarstwo krakowskie XVI wieku*, Kraków 2004, s. 64, 123, 154, 156 i 159.

⁹ S. Pańków, *Michał Królik...*, s. 362.

¹⁰ Jan Ptaśnik, *Księgarze różnowiercy w Krakowie w XVI wieku*, „Reformacja w Polsce. Organ Towarzystwa do Badania Dziejów Reformacji w Polsce” 1921, R. 1, nr 1, s. 46; na temat Michała Królika (Crolika) jest także niewielka notka w pracy pod red. Alodii Kaweckiej-Gryczowej, *Drukarze dawnej Polski od XV do XVIII wieku*, t. 1: *Małopolska*, cz. 1: *Wiek XV–XVI*, Wrocław 1983, s. 115–116; por. też ANK, Akta miasta Krakowa, rkps 21, s. 171; testament Michała Królika przedrukowano w *Monumenta Poloniae typographica XV et XVI saeculorum*, Vol. I *Cracovia Impressorum XV et XVI saeculorum*, wyd. Jan Ptaśnik, Lwów 1922, nr 688, s. 332–334.

¹¹ Być może chodzi o miejscowość Zbędownice położoną koło Końskowoli w województwie lubelskim.

¹² *Monumenta Poloniae typographica...*, s. 333.

Michał Królik był bardziej księgarzem aniżeli drukarzem. Współpracował m.in. ze Stanisławem Szarfenbergerem (Szarfenbergiem), Maciejem Garwolczykiem; wśród jego wierzycieli wymienieni zostali podkomorzy oraz bachmistrz wielicki¹³. Michał Królik należał do aktywnych członków krakowskiej gminy ewangelickiej; zborowi znajdującemu się przy ulicy Szpitalnej legował 100 złotych. Był właścicielem kamienicy przy ulicy Gołębiej nr 18B, czyli części obecnej kamienicy nr 18¹⁴. Zmarł 27 stycznia 1580 r.¹⁵

Jan Ptaśnik powiązał krawca Jakuba Królika z księgarzem Michałem poprzez kamienicę przy ulicy Gołębiej, pisząc, że w 1607 r. był jej współwłaścicielem, podczas gdy mieszkał w należącej do niego przy ulicy Jagiellońskiej 12¹⁶.

Kwerenda w aktach krakowskiego cechu krawców pozwoliła ustalić pochodzenie Jakuba Królika, a zwłaszcza potwierdzić fakt, iż nie był on synem Michała i Anny Gogolówny. Zmusza to do weryfikacji wcześniejszych hipotez, opartych na błędnych przesłankach sukcesji kamienicy oraz faktu, iż tak Michał, jak i Jakub Królikowie byli różnowiercami. Tak więc z zapisu w spisie krakowskich mistrzów krawieckich, sporządzonej na podstawie metryki, wystawionej 22 grudnia 1581 r. w Wieluniu, wiadomo, iż Jakub przyszedł na świat w położonej w pobliżu Wielunia wsi Skomlin w województwie sieradzkim¹⁷. Jego rodzicami byli Tomasz Królik i Jadwiga, oboje katolicy, co pokazuje, iż Jakub dopiero w okresie późniejszym porzucił wyznanie, w którym się urodził. Wykształcenie w rzemiośle krawieckim zdo-

¹³ *Ibidem*; chodzi najpewniej o podkomorzego krakowskiego Stanisława Cikowskiego II z Wojsławic, *Urządnicy dawnej Rzeczypospolitej XII–XVIII wieku. Spisy*, red. Antoni Gąsiorowski, t. 4: *Małopolska*, z. 2: *Urządnicy województwa krakowskiego XVI–XVIII wieku. Spisy*, oprac. Stanisław Cynarski, Alicja Falniowska-Gradowska, Kórnik 1990, nr 236, s. 80. Bachmistrz albo górmistrz (*magister montium*) – przełożony górników.

¹⁴ *Księga wiertelnicza krakowska, część I (1568–1577)*, wyd. Krystyna Jelonek-Litewka, Aleksander Litewka, Łukasz Walczy, Kraków 1997, wiert. nr 53, 65, 67, s. 260, 311–312.

¹⁵ *Monumenta Poloniae typographica...*, s. 334.

¹⁶ *Ibidem*, s. 334, por. przyp. 1; ANK, Akta miasta Krakowa, rkps 2571, s. 18, 24. Zapis, na który powołał się J. Ptaśnik, jest prawdopodobnie błędny, odnosi się najpewniej do kamienicy przy ul. Jagiellońskiej 12 (kamienice w tym rejestrze zostały wymienione w innym układzie niż w pozostałych); *Księga wiertelnicza krakowska, część I (1568–1577)*..., wiert. nr 53, 65, 67, s. 260, 311–312. Z tego wynikałoby, że Michała i Jakuba nie łączyło zupełnie nic.

¹⁷ ANK, Akta miasta Krakowa, rkps 3045, s. 63–64.

był w Wieluniu, gdzie w 1563 r. został wyzwolony na czeladnika w warsztacie Wojciecha (Alberta) Bogaczyka¹⁸. Prawo miejskie krakowskie uzyskał 2 stycznia 1584 r.¹⁹ W poczet krakowskich mistrzów krawieckich został wpisany 18 marca tego roku²⁰. Tak więc pradziadkiem Mikołaja, Wojciecha Królików oraz ich sióstr był Tomasz Królik, chłop z podwieluńskiej wsi Skomlin. Wymieniana w źródłach Katarzyna Królikowa, wdowa po mieszczaninie wieluńskim Stanisławie, odnotowana 17 marca 1638 r., której córka Krystyna została żoną mieszczanina krakowskiego Pawła Groickiego, mogła być spowinowacona z krakowską rodziną Królików²¹.

Jakub Królik co najmniej od 16 kwietnia 1591 r. był żonaty z Jadwigą z Zawadzkich, zmarłą 17 grudnia 1638 r.²² Jakub i Jadwiga Królikowie mieli sześcioro dzieci, trzech synów: Macieja, Jakuba oraz Jana oraz trzy córki: Annę, Zofię i Jadwigę²³.

Jan, zapewne najstarszy z rodzeństwa, 29 lipca 1614 r. stanął w urzędzie radzieckim krakowskim wraz z dwoma świadkami: krawcem Maciejem Sapeckim i księgarzem Mikołajem Bienkowiczem, którzy potwierdzili jego legalne pochodzenie i to, że jego rodzicami byli Jakub Królik, krawiec, i Jadwiga²⁴. Podobnie jak ojciec był krawcem z zawodu. Był żonaty z Elżbietą z Goryszowskich, córką Wojciecha Goryszowskiego i Cecylii z Siebeneicherów²⁵. Teściowa Jana Królika była córką rajcy krakowskiego Mateusza Siebeneichera z jego drugiego małżeństwa. Wydaje się, iż była katoliczką, w każdym razie urodziła się w tym wyznaniu²⁶. Wiadomo, że Jan Królik ostatecznie osiadł w Poznaniu, przyjmując tamtejsze prawo miejskie.

¹⁸ Ibidem.

¹⁹ *Księgi przyjęć do prawa miejskiego w Krakowie 1573–1611. Libri iuris civilis cracoviensis 1573–1611*, wyd. Aniela Kiełbicka i Zbigniew Wojas, Kraków 1994, s. 67, nr 671.

²⁰ ANK, Akta miasta Krakowa, rkps 3045, s. 63.

²¹ ANK, Akta miasta Krakowa, rkps 36, s. 142–146.

²² ANK, Akta miasta Krakowa, rkps 24, s. 798 – Jadwiga była córką mieszczanina krakowskiego Stanisława Zawadzkiego i Małgorzaty; rkps 36, s. 287–289 – testament Jadwigi Królikowej oblatowano 17 grudnia 1638 r.

²³ ANK, Akta miasta Krakowa, rkps 34, s. 454; rkps 36, s. 287, 579; rkps 38, s. 1300.

²⁴ ANK, Akta miasta Krakowa, rkps 458, s. 282.

²⁵ Ibidem, s. 743–744.

²⁶ Zdzisław Noga, *Krakowska rada miejska w XVI wieku. Studium o elicie władzy*, Kraków 2003, s. 341 (noty genealogiczne).

25 kwietnia 1635 r. dokonał cesji swojej części kamienicy w Krakowie na rzecz brata Macieja²⁷.

Trzeci z wymienionych synów Jakuba i Jadwigi Królików – Jakub II Królik – 24 października 1634 r. przedłożył genealogię potwierdzającą jego pochodzenie z prawego łoża²⁸. Był wówczas magistrem sztuk wyzwolonych, a zarazem doktorem filozofii Akademii Krakowskiej; tytuły te uzyskał w 1626 r.²⁹ Był już wtedy najpewniej katolikiem. Jak wynika z treści testamentu jego brata Macieja, wybrał karierę duchowną³⁰.

Córka Jakuba i Jadwigi Królików Anna jest w źródłach określona jako Danielowa złotniczka. Wśród złotników działających w Krakowie w pierwszej połowie XVII w. nazwisko Daniel nie występuje, znanych jest jednak dwóch złotników, którzy nosili imię Daniel, a mianowicie Daniel Chum i Daniel Ledouble³¹. O pierwszym wiadomo jedynie, że będąc młodym mistrzem, 10 czerwca 1607 r. wziął udział w buncie skierowanym przeciwko starszemu cechu złotniczego pod wodzą Ignacego Freiera³². Daniel Ledouble (zm. 1647) pochodził z Francji, był siostrzeńcem krakowskiego złotnika Franciszka Rabbiego, w 1628 r. został jednym z jego spadkobierców³³. Wiadomo także, iż należał do krakowskiej gminy ewangelickiej. Jego pierwszą żoną była Anna, mieli córkę Barbarę i syna, zmarłego jako niemowlę w 1633 r., po urodzeniu którego zmarła też Anna (przed 6 września 1633 r., kiedy miała miejsce napaść na jej kondukt pogrzebowy, połączona ze zbezczeszczeniem ciała)³⁴. Nie jest wykluczone, iż Anna Królikówna jest tożsama z Anną Ledoublewą.

²⁷ ANK, Akta miasta Krakowa, rkps 460, s. 1157.

²⁸ Ibidem, s. 1038.

²⁹ Ibidem; promocja Jakuba II Królika miała miejsce za dziekanatu Melchiora Poremby, *Statuta nec non liber promotionum philosophorum ordinis in Universitate Studiorum Jagiellonica ab anno 1402 ad annum 1849*, wyd. Józef Muczkowski, Zabytki z Dziejów Oświaty i Sztuk Pięknych Wydawane Staraniem Towarzystwa Naukowego z Uniwersyte-tem Jagiellońskim Złączonego t. 1, Kraków 1849, s. 290–291.

³⁰ ANK, Akta miasta Krakowa, rkps 38, s. 1300.

³¹ Andrzej Ciechanowiecki, *Złotnicy czynni w Krakowie w latach 1600–1700*, Materiały do Biografii, Genealogii i Heraldyki Polskiej t. 6, red. Szymon Konarski, Buenos Aires 1974, s. 30, 78–79.

³² Ibidem, s. 30; Stanisław Tomkowicz, *Przyczynki do historii i kultury Krakowa w pierwszej połowie XVII w.*, Lwów 1912, s. 205. Wymienia także Daniela Ohm, złotnika z miasta Grimmen, który przyjął krakowskie prawo miejskie w 1610 r.

³³ A. Ciechanowiecki, *Złotnicy czynni w Krakowie...*, s. 78.

³⁴ Ibidem, s. 78–79.

Najstarsza zapewne spośród córek Jakuba Królika Jadwiga weszła do wywodzącej się ze Szkocji krakowskiej rodziny Dicksonów (Dyxonów, Diksonów), aktywnie działającej w krakowskim zborze ewangelickim, zostając żoną Tomasza Dicksona³⁵. Diksonowie mieli co najmniej dwoje dzieci – synów Tomasza II i Piotra³⁶.

Z kolei Zofia została żoną krawca krakowskiego Błażeja Wolnowicza (prawdopodobnie katolika), z którym doczekała się pięciorga dzieci: syna Franciszka, w 1639 r. franciszkanina w konwencie krakowskim, oraz czterech córek: Agnieszki, żony Jacka Koczorowicza, Jadwigi oraz najmłodszych Elżbiety i Teofili³⁷.

Jakub Królik 20 sierpnia 1626 r. zeznał swój stosunkowo krótki testament do akt ławniczych krakowskich; zmarł zapewne niedługo po tej dacie³⁸. Bardzo niewiele miejsca poświęcił w nim na kwestie związane z pogrzebem, koncentrując się całkowicie na sprawach dotyczących podziału spadku³⁹. Zadbał przede wszystkim o żonę, której zapisał dożywocie na całej kamienicy, poza tym 200 złotych polskich i osiem srebrnych łyżek. Po śmierci żony kamienicę miały podzielić między siebie wszystkie dzieci, a także wnuki po zmarłej córce Jadwidze Diksonowej. Zamężną córkę Annę Danielową i dzieci Jadwigi Diksonowej zwolnił z komportacji otrzymanych posagów i wypraw do masy spadkowej przed jej podziałem⁴⁰.

³⁵ Wojciech Węgiński, *Kronika Zboru Ewangelickiego Krakowskiego*, wyd. Mariusz Pawelec, Kraków 2007, s. 142; Waldemar Kowalski, *Wielka imigracja. Szkoci w Krakowie i Małopolsce w XVI – pierwszej połowie XVII wieku*, Kielce 2014, s. 93–94, 114–115, 144, 240. Jadwiga zmarła zapewne niedługo przed sporządzeniem testamentu przez ojca.

³⁶ Tomasz Dickson II prawo miejskie uzyskał 16 lutego 1624 r., zaś w 1625 r. ożenił się z Anną z Attelmajarów, córką ławnika krakowskiego Michała i Anny z Rezlerów, zmarł przed 29 listopada 1648 r., pozostawił na pewno córkę, ANK, Akta miasta Krakowa, rkps 38, s. 1300. Z kolei prawe pochodzenie Piotra Dicksona zostało poświadczane 7 września 1634 r., W. Kowalski, *Wielka imigracja...*, s. 261. Rodzina Attelmajarów była wyznania rzymskokatolickiego; syn Michała Attelmajera i Anny Jan Baptysta przeniósł się do Lwowa, gdzie 26 lutego 1632 r. otrzymał prawo miejskie, *Album Civium Leopoliensium. Rejestry przyjęć do prawa miejskiego we Lwowie 1388–1783*, wyd. Andrzej Janeczek, Poznań 2005, s. 265, nr 3652.

³⁷ ANK, Akta miasta Krakowa, rkps 36, s. 579.

³⁸ ANK, Akta miasta Krakowa, rkps 34, s. 453–454.

³⁹ Ibidem, s. 454.

⁴⁰ Ibidem.

Testament Jadwigi Królikowej, podobnie jak testament jej męża, cechuje spora lakoniczność, co zapewne wynikało z faktu dyktowania go przez testatorkę na łożu śmierci. Pieniądze i ruchomości przekazała synowi Maciejowi Królikowi, który miał też zająć się organizacją pogrzebu matki⁴¹. Co do majątku, to w zasadzie kwestie z nim związane były już rozstrzygnięte, przede wszystkim sprawa spłaty rodzeństwa przez Macieja Królika z kamienicy⁴². Godne uwagi są osoby wykonawców ostatniej woli, wybrane przez Jadwigę Królikową: syn Maciej Królik oraz krakowski bibliopola Franciszek Cezary I (1583–1651)⁴³.

Maciej Królik – jak się zdaje jedyny z synów Jakuba Królika i Jadwigi Zawadzkiej (Zawacczanki), który pozostawił potomstwo – w źródłach jest odnotowywany także jako Matheusz⁴⁴. Jego data urodzenia nie jest znana, chociaż można przypuszczać, iż przyszedł na świat przed 1600 r. Maciej należał do nader czynnych członków krakowskiej gminy ewangelickiej, bez wątpienia był zwolennikiem głównego nurtu reformacji⁴⁵. Uczestniczył w synodzie okręgu w podkrakowskich Łuczanowicach 21–22 czerwca 1636 r.⁴⁶ Jego aktywność przejawiała się także w działalności fundacyjnej. Według *Kroniki Zboru Ewangelickiego Krakowskiego* Maciej Królik około 1638 r.:

[...] w chorobie i słabości swej zajechawszy do Wielkiejnocy, tam przez nie mały czas mieszkając, gdy go Pan Bóg do lepszego zdrowia przyprowadził, dom cały, w którym są dwie izby na przeciwko sobie i kuchenka i kuwnateczki w izbie z tarcic przegrodzone, swym własnym kosztem, drzewo kupując i zwożąc i rzemieśnikom płacąc, wystawił i całe wybudował; ku temu celowi, aby i on sam z małżonką swoją i drudzy p.p. krakowianie

⁴¹ ANK, Akta miasta Krakowa, rkps 36, s. 288.

⁴² Ibidem, s. 288–289.

⁴³ Włodzimierz Budka, *Franciszek Cezary (starszy)*, [w:] PSB, t. 3, Kraków 1937, s. 244; Renata Żurkowa, *Księgarstwo krakowskie w pierwszej połowie XVII wieku*, Biblioteka Krakowska nr 128, Kraków 1992, s. 30 i in.; *Drukarze dawnej Polski od XV do XVIII wieku*, t. 1, cz. 2: *Małopolska. Wiek XVII–XVIII*, vol. 1, red. Jan Pirożyński, Kraków 2000. W publikacji tej Krystyna Korotajowa obszerne hasła-artykuły poświęciła członkom rodziny Cezarych, ze szczególnym uwzględnieniem ich działalności jako drukarzy i wydawców; por. też Maciej Ziemiński, *W kręgu życia prywatnego mieszczan krakowskich. Testamenty Barbary Cezarowej oraz jej wnuka Franciszka Cezarego młodszego z 1665 i 1723 roku*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” 2006–2007, R. 56–57, s. 98.

⁴⁴ W genealogii przedłożonej 7 września 1622 r. figuruje jako Maciej (Mathia), ANK, Akta miasta Krakowa, rkps 459, s. 50.

⁴⁵ J. Bieniarzówna, J. M. Małecki, *Dzieje Krakowa...*, s. 134, 204.

⁴⁶ W. Węgierski, *Kronika Zboru Ewangelickiego Krakowskiego...*, s. 114.

mieli w nim stanowisko swoje lubo na nabożeństwo, lubo na pogrzeby się zjeżdżają, a osobliwie kiedyby, który zachorowawszy w Krakowie, woła miał (lubo dla uwarowania się turbacji jakiej w sumnieniu swym przy śmierci od księży papieskiej, lubo niebezpieczeństwo po śmierci względem wywiezienia ciała umarłego) w chorobie swej tam się do Wielkiejnocy wyprowadzić, żeby miał spokojne i wczesne mieszkanie swoje, postanowiwszy przytym, aby ci co tam stawają, na poprawę budynku tego albo zborowego, którym groszem do puszeki tamże będącej, się przykładali. Za co od całego zboru krakowskiego powinno odniósł podziękowanie⁴⁷.

Maciej Królik doszedł do znacznego majątku. Wiadomo, że poza działalnością kupiecką i fundacyjną parał się także udzielaniem pożyczek – w 1647 r. pożyczył miastu Toruniowi dużą sumę pieniędzy, dwadzieścia tysięcy złotych w dobrej monecie. Kapitał ten udało się odzyskać jego synowi Mikołajowi Królikowi, rajcy krakowskiemu, choć bez należnych odsetek. Stało się to po blisko czterdziestoletnim okresie procesowania się i innych zabiegach. Mikołaj Królik w odzyskanie sumy toruńskiej, jak ją sam nazywał w swoim testamencie, włożył wiele wysiłku, a także niemało pieniędzy. Pomagał mu w tym przedsięwzięciu siostrzeniec Jakub Gładyszowic, który około połowy lat 80. XVII w. z polecenia wuja podróżował w tej sprawie do Torunia⁴⁸.

Maciej Królik sukcesywnie spłacał swoje rodzeństwo oraz pozostałych spadkobierców z kamienicy przy ulicy Jagiellońskiej 12, m.in. 24 listopada 1639 r. wypłacił należność jednej z siostr, Zofii Wolnowicowej⁴⁹. Pozostałych spłacił już wcześniej, o czym wspomina jego matka w swoim testamencie⁵⁰.

Maciej Królik z małżeństwa z Zuzanną z Korneliuszów, zawartego przed 1628 r., doczekał się trzech synów: Mikołaja, rajcy krakowskiego, Mateusza, karmelity w konwencie na Piasku i Wojciecha, mieszczanina krakowskiego, gwarka olkuskiego. Miał też trzy córki: Jadwigę (ochrzczona w 1633 r.), 1^o v. zamężną z Janem Rozaneckim (Rozaneckim), 2^o v. zamężną z Gabrie-

⁴⁷ *Ibidem*, s. 142–143.

⁴⁸ M. Ziemiński, *Testament rajcy krakowskiego Mikołaja Królika (1628–1711)...*, s. 9.

⁴⁹ ANK, Akta miasta Krakowa, rkps 36, s. 579–580; Kamila Follprecht, *Właściciele nieruchomości w Krakowie w 1655 roku*, Biblioteka Krakowska nr 142, Kraków 2001, s. 47–48, 76 – kamienica Goryszowskich w 1655 r. należała do kupca Andrzeja Skalskiego; *Rejestry gospód w Krakowie z lat 1632 i 1649. Ze zbiorów Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie i Biblioteki Jagiellońskiej*, wyd. Kamila Follprecht, *Fontes Cracovienses* 11, Kraków 2005, s. 56.

⁵⁰ ANK, Akta miasta Krakowa, rkps 36, s. 289.

lem Andrzejem Gładyszowicem; Elżbietę, karmelitankę w konwencie św. Marcina⁵¹; Magdalenę, żonę Godfryda Helbinga, kupca krakowskiego⁵².

Wdowa po Macieju Króliku, Zuzanna z Korneliuszów, zdecydowała się na ponowne małżeństwo, mimo iż wedle jego słów, miała małżeństwa nie powtarzać, ale żyć „w stanie wdowim skromnie na cześć, i na chwałę Bożą”⁵³. Straciła wówczas prawo do dożywocia na dobrach męża, otrzymała zaś zapisane przezeń wiano, które wynosiło sześć tysięcy złotych, a zostało zapisane na dobrach Zebrzydowice w Księstwie Cieszyńskim⁵⁴. Jej wybrankiem był mieszczanin krakowski węgierskiego pochodzenia Andrzej Kałaj⁵⁵, syn złotnika krakowskiego Michała I Kałaja (zm. przed 30 lipca 1649 r.), brat Michała II Kałaja, także złotnika⁵⁶. Jako Zuzanna Kałajowa, wdowa po Macieju Króliku, figuruje 30 października 1657 r., kiedy podała testament zmarłego męża do ksiąg miejskich⁵⁷. 26 marca 1659 r. Kałajowa skwitowała spadkobierców pierwszego męża z odbioru sześciu tysięcy złotych wiana⁵⁸.

Spośród synów Macieja Królika jedynie najmłodszy Wojciech posiadał męskie potomstwo, które dożyło wieku dojrzałego. Urodził się wiosną 1640 r., w dorosłym życiu związał się z Olkuszem, gdzie był gwarkiem⁵⁹. Od 1664 r. był żonaty z Teresą z Awedyków, córką krakowskiego ławnika

⁵¹ Brat Mikołaj Królik bez wątpienia pomylił się odnośnie do daty jej śmierci, podając w swojej ostatniej woli rok 1696; w rzeczywistości Elżbieta, w zakonie Małgorzata od św. Bartłomieja, zmarła już 10 grudnia 1685 r. w Krakowie, Małgorzata Borkowska OSB, *Leksykon zakonnic polskich epoki przedrozbiorowej*, t. 2: *Polska Centralna i Południowa*, Warszawa 2005, s. 257 – Elżbieta Królikówna urodziła się ok. 1634 r. w Krakowie, do nowicjatu wstąpiła w Krakowie 24 sierpnia 1655 r., zaś profesję odbyła w Pradze 24 sierpnia 1656 r.; M. Ziemiński, *Testament rajcy krakowskiego Mikołaja Królika (1628–1711)...*, s. 15, 37.

⁵² M. Ziemiński, *Testament rajcy krakowskiego Mikołaja Królika (1628–1711)...*, s. 7, 12–16. Jadwiga Królikówna została ochrzczona 8/18 września 1633 r., Archiwum Parafii Ewangelickiej w Krakowie, Księga wtóra, k. 17v. Jan Rożanecki (Rożanecki) był klucznikiem zamku krakowskiego, Franciszek Leśniak, *Urzednicy i personel pomocniczy w wielkorządach krakowskich w okresie nowożytnym*, Kraków 2020, s. 141, 252 – autor wspomina tylko o pierwszej i drugiej żonie Rożaneckiego.

⁵³ ANK, Akta miasta Krakowa, rkps 38, s. 1298.

⁵⁴ Ibidem, s. 1299; ANK, Akta miasta Krakowa, rkps 464, s. 1284.

⁵⁵ A. Ciechanowiecki, *Złotnicy czynni w Krakowie...*, s. 61.

⁵⁶ ANK, Akta miasta Krakowa, rkps 463, s. 616, 711.

⁵⁷ ANK, Akta miasta Krakowa, rkps 38, s. 1296–1297.

⁵⁸ ANK, Akta miasta Krakowa, rkps 464, s. 1284.

⁵⁹ Archiwum Parafii Ewangelickiej w Krakowie, Księga wtóra, k. 20v. – Wojciech Królik został ochrzczony 27 kwietnia (8 maja nowego stylu) 1640 r.

Grzegorza (Grygiera) Awedyka (znanego też jako Awedykowic)⁶⁰. Małżonkowie doczekali się m.in. syna Franciszka, który również został gwarkiem olkuskim i jako jedyny spośród synów pozostawił potomstwo, a poza nim jeszcze sześcioro innych dzieci: trzech synów i trzy córki⁶¹. Testament swój Wojciech Królik spisał 7 maja 1691 r., zmarł zapewne niedługo potem. Wojciech Królik i Teresa Awedykówna zawarli związek małżeński przed spisaniem testamentu przez Awedyka, co miało miejsce 30 czerwca 1664 r., gdzie Królik jest wymieniany już jako jego zięć⁶².

Najstarszy spośród synów Wojciecha Królika i Teresy Awedykówny Mikołaj, ochrzczony 16 października 1665 r.⁶³, wstąpił do krakowskiego klasztoru Duchaków, drugi Jan wstąpił do lwowskiego zgromadzenia Jezuitów, trzeci, Wojciech, ochrzczony 8 października 1667 r.⁶⁴, w chwili spisania testamentu znajdował się w nowicjacie u Jezuitów w krakowskim zgromadzeniu przy kościele św. Szczepana (zwanym czasem św. Macieja od nieistniejącej kaplicy św. św. Mateusza i Macieja). Pozostawał jeszcze najmłodszy syn, wspomniany Franciszek, wtedy, jak się zdaje mógł mieć nieco ponad 10 lat, najwyżej 15⁶⁵. Najstarsza spośród córek Brygida była zakonnica w klasztorze św. Ducha podobnie jak jej młodsza siostra Marta⁶⁶.

⁶⁰ Z. Noga, *Urzędnicy miejscy Krakowa...*, s. 222–225; Andrzej A. Zięba, *Ormianie w Krakowie od wieku XIV do schyłku XVIII*, [w:] *Kraków międzynarodowy. Materiały z sesji naukowej 7 maja 2016 r.*, Kraków w *Dziejach Narodu* t. 36, red. Zdzisław Noga, Kraków 2017, s. 124.

⁶¹ ANK, Akta miasta Krakowa, rkps 780, s. 91–92.

⁶² Ibidem, s. 255, 257.

⁶³ Archiwum Parafii NMP w Krakowie, *Metrica Baptisatorum* 1652–1665, sygn. 370, s. 619. Obrzęd dokonał ks. Grzegorz Dziedzicki, wikariusz parafii NMP, rodzicami chrzestnymi byli Grzegorz Rymer, ławnik sądu wyższego prawa i Zuzanna Kałajowa.

⁶⁴ Archiwum Parafii NMP w Krakowie, *Metrica Baptisatorum* 1666–1688, sygn. 371, s. 97. Chrzcił ks. Błażej Balicki, wikariusz NMP, chrzestnymi byli stryj Mikołaj Królik oraz Agnieszka Gronkowska.

⁶⁵ ANK, Akta miasta Krakowa, rkps 780, s. 92.

⁶⁶ Jedną z wymienionych mogła być wzmiankowana w księgach chrztów parafii NMP w Krakowie Anna (ponieważ Wojciech Królik operuje, jak się zdaje, imionami zakonnymi). Została ochrzczona 11 lipca 1669 r., chrzestnymi byli Jakub Gronkowski i Zofia Kortynowa, a asystowali Mikołaj Królik i ks. Piotr Orłowski, notariusz konsystorza krakowskiego, Archiwum Parafii NMP w Krakowie, *Metrica Baptisatorum* 1666–1688, sygn. 371, s. 172. Brygida była zakonnica na pewno już przed 11 lutego 1682 r., ANK, Akta miasta Krakowa, rkps 469, s. 478.

Brygida zmarła w 1703 r., zaś Marta padła ofiarą dżumy w 1710 r.⁶⁷ Trzecia z córek Wojciecha Królika Dorota, ochrzczona 21 stycznia 1673 r.⁶⁸, w chwili spisywania testamentu przez ojca była „na służbie u Dębińskiej”⁶⁹. W 1707 r. Dorota Królikówna była żoną szlachcica Andrzeja (Jędrzeja) Muszyńskiego⁷⁰. Z rodziną Muszyńskich związał się także Franciszek Królik, gwarek olkuski. Ożenił się mianowicie z Konstancją Muszyńską, będącą najprawdopodobniej siostrą wspomnianego Andrzeja Muszyńskiego, a więc szwagierką jego siostry⁷¹. Zmarł przed 6 kwietnia 1725 r., wówczas wdowa po nim występuje już jako żona szlachcica Andrzeja Sutkowskiego. Z jej małżeństwa z Franciszkiem Królikiem pozostało dwoje żyjących wówczas (1725) dzieci: Jakub oraz Elżbieta⁷².

W testamencie Wojciecha Królika znalazł się nietypowy zapis dotyczący miejsca jego pochówku – w zależności od miejsca śmierci miał być pochowany w olkuskiej farze pod wezwaniem św. Andrzeja albo krakowskiej farze św. Anny⁷³. Wojciech Królik nie zapomniał także o olkuskim klasztorze oo. augustianów, dla którego przewidział stuzłotowy legat⁷⁴.

Wojciech Królik nie dorobił się szczególnie imponującego majątku. Posiadał czwartą część kamienicy przy ulicy Jagiellońskiej 12, będącej od czterech pokoleń własnością rodziny. Poza kamienicą drugim ważnym

⁶⁷ M. Borkowska OSB, *Leksykon zakonnic polskich...*, s. 252.

⁶⁸ Archiwum Parafii NMP w Krakowie, Metrica Baptisatorum 1666–1688, sygn. 371, s. 299, chrzczył ks. Wojciech Sieprawski.

⁶⁹ Chlebodawczynią Doroty Królikówny mogła być pierwsza bądź druga z trzech żon Olbrachta Rawicz-Dębińskiego, chorążego zatorskiego i oświęcimskiego, Katarzyna z Rawicz-Dębińskich ze Skorczowa (zm. 1690 r.) lub Krystyna ze Szwarzenberg-Czernych (zm. przed 1693 r.), Adam Boniecki, *Herbarz Polski*, t. 4, Warszawa 1902, s. 221. Mogłaby też wchodzić w grę Krystyna ze Szczeczna Borkówna, od ok. 1691 r. żona Franciszka Rawicz-Dębińskiego, miecznika krakowskiego (1690), kasztelana sądeckiego (1697), kasztelana wojnickiego (1709), *ibidem*, s. 224.

⁷⁰ Por. M. Ziemiński, *Testament rajcy krakowskiego Mikołaja Królika (1628–1711)...*, s. 17.

⁷¹ ANK, Akta miasta Krakowa, rkps 43, s. 152.

⁷² *Ibidem*.

⁷³ Oba kościoły znajdowały się pod patronatem uniwersyteckim, kościół św. Anny miał status kolegiaty. Prepozytem fary olkuskiej był wówczas ks. Jakub Lazarowicz, ks. Jan Wiśniewski, *Dzieje miasta Olkusza, jego kościołów i pamiątek*, Marjówka 1933, s. 67.

⁷⁴ Chodzi o niezachowany klasztor oo. augustianów wraz z kościołem pod wezwaniem NMP i kaplicą loretańską (loretem), istniejący w Olkuszu od drugiej połowy XIV w., wskutek złego stanu technicznego opuszczony przez zakonników w 1815 r., a sześć lat później rozebrany, ks. J. Wiśniewski, *Dzieje miasta Olkusza...*, s. 78–79.

składnikiem jego majątku był udział w sumie dwudziestu tysięcy złotych polskich w dobrej monecie, pożyczonej przez ojca, Macieja Królika, miastu Toruniowi w 1647 r., a które to pieniądze po latach udało się odzyskać Mikołajowi Królikowi. To część tej sumy, pożyczona przez Wojciecha Królika siostrzeńcowi Gabrielowi Gładyszowicowi, ławnikowi i kupcowi krakowskiemu, stanowiła zabezpieczenie pokrycia wydatków związanych z pogrzebem, legatów na rzecz dzieci oraz siostrzeńca i siostrzenicy, a przede wszystkim wiana żony wynoszącego dwa tysiące złotych. Poza tym trzeba też było uregulować długi u kupców z Wrocławia.

Wspomniany kontrakt z G. Gładyszowicem został zawarty na trzy lata, Wojciech Królik w testamencie starał się zabezpieczyć źródło finansowania ceremonii pogrzebowej: otóż pieniądze miał założyć Gładyszowic, a później sobie potrącić. Zabezpieczył też byt żonie, która do upływu terminu kontraktu z Gładyszowicem miała otrzymywać 150 złotych rocznie na swoje potrzeby. Natomiast dzieci musiały poczekać na wypłatę legatów do zakończenia kontraktu.

W dziedziczeniu dóbr nieruchomości uczestniczyły jedynie te dzieci, które nie obrały kariery duchownej, one również otrzymały daleko większe legaty pieniężne. Było to postępowanie typowe, zazwyczaj dzieci, które obrały karierę duchowną, były wyłączone przez rodziców z dziedziczenia, musiały się zadowolić posagiem, jaki otrzymywały, wstępując do zgromadzenia. Zresztą podczas ślubów zakonnych było przyjęte dokonanie urzędowego zrzeczenia się pretensji do udziału w spadku⁷⁵.

Wojciech Królik otrzymał od brata Mikołaja Królika, rajcy krakowskiego, ogromną pomoc, tak w wychowaniu, jak i wyposażeniu dzieci⁷⁶. Poświęcił tej kwestii bardzo dużo miejsca w swoim testamencie, wyrażając ogromną wdzięczność dla starszego brata. Nie zapomniał też w swojej ostatniej woli o siostrzeńcu i siostrzenicy, dzieciach najmłodszej siostry Magdaleny, dla których przewidział skromne legaty. Nie mógł wówczas przewidzieć, iż jego najstarszego brata, a zarazem dobroczyńcę, spotka osobista tragedia – stracił

⁷⁵ Zgodnie z prawem magdeburskim dorosły człowiek, który dobrowolnie złożył śluby zakonne, tracił udział w dziedziczeniu, Paweł Szerbic, *Speculum Saxonum, albo prawo saskie i majdeburskie porządkiem obiadla z łacińskich i niemieckich egzemplarzy zebrane. A na polski język z pilnością i wiernie przełożone*, t. 1, wyd. Grzegorz M. Kowalski, Bibliotheca Iagiellonica Fontes et Studia t. 29, Kraków 2016, s. 288.

⁷⁶ Por. M. Ziemiński, *Testament rajcy krakowskiego Mikołaja Królika (1628–1711)...*, s. 34–35.

bowiem wszystkich synów z drugiego małżeństwa. Miało to doprowadzić do sytuacji, iż najmłodszy syn Wojciecha, Franciszek, został spadkobiercą dóbr ziemskich stryja, w skład których wchodziła wieś Trojedyn oraz część Giebułtowa, a wraz z siostrą Dorotą otrzymał udział w należącej do Mikołaja Królika kamienicy „Pod Murzyny”. Tego Wojciech już jednak nie doczekał, gdyż starszy brat przeżył go o około 20 lat⁷⁷.

W drugiej połowie XVI w. i pierwszej połowie następnego stulecia rodzina Królików należała do krakowskiej wspólnoty ewangelickiej, jednak już wtedy dochodziło w niej do pojedynczych konwersji. Katolikiem został brat Macieja Królika – Jakub, który po ukończeniu studiów w Akademii Krakowskiej wybrał karierę duchowną⁷⁸. Zapewne to on mógł wywierać wpływ na bratanice i bratanków w kwestii zmiany wyznania.

Starszy brat Wojciecha Mikołaj nie był więc pierwszym przedstawicielem rodziny Królików, który dokonał konwersji. Nie wiadomo dokładnie, kiedy to uczynił – w jego testamencie pojawia się jedynie sugestia, iż nie urodził się jako katolik, pisze bowiem, iż go Pan Bóg „łaską, darem Ducha Świętego oświecił i w Wierze Świętej Katolickiej, do niej [...] powoławszy ugruntować raczył”⁷⁹.

Nieco więcej światła na moment konwersji Mikołaja Królika rzuca cytowany już Węgierski, przy okazji opisu zniszczenia kramu należącego do Zuzanny Królikowej w 1650 r. w dzień Wniebowstąpienia Pańskiego (26 maja):

Dziwna sprawa Boża, póki małżonek tej to p. Zuzannej Królikowej żył, wszystkie dziatki swe przy Ewangeliu szczerę Pana Jezusowej i prawdzie zbawiennej zatrzymując, żadnej przez wszystek czas życia swego (lubo prawie w gębie akademikom i tuż blisko Akademii kamienicę swoją miał) z osobliwej obrony Pańskiej napaści i przenagabania znacznego od swawoleństwa studenckiego nie uznał, teraz wtenczas, syn jego starszy, lat mając około dwudziestu, na macierzyńskie i dobrych przyjaciół nic nie respektując, ani dbając napomnienia lekkomyślnie światu, i bezpieczniejszej wolności kwoli od wiary i statecznego szczerę Ewangeliu Pana Jezusowej wyznania świeżo był odpadł, apostatował (za którą apostazją większego pokoju i bezpieczeństwa spodziewać się miał), takowa napaść się stała na kram i towar kupiecki po ojcu jego pozostały, który wylupiwszy, na kilkanaście tysięcy złotych w różnych materiałach szkody poczynili [...]”⁸⁰.

⁷⁷ *Ibidem*, s. 12–13.

⁷⁸ ANK, Akta miasta Krakowa, rkps 38, s. 1300.

⁷⁹ Por. M. Ziemiński, *Testament rajcy krakowskiego Mikołaja Królika (1628–1711)*..., s. 30.

⁸⁰ W. Węgierski, *Kronika Zboru Ewangelickiego Krakowskiego*..., s. 161–162.

Mikołaj Królik przeszedł więc na katolicyzm krótko po śmierci ojca w 1647 r.; 26 maja 1650 r. na pewno był już katolikiem. Jego rodzice trwali niezłomie w swojej wierze⁸¹. Pozostałe dzieci Macieja Królika także stopniowo przechodziły na katolicyzm, o czym świadczą ich dalsze losy, na które dużo światła rzuca testament Mikołaja Królika⁸².

Położenie ewangelików w Krakowie od schyłku XVI w. ulegało stopniowemu, acz stałemu pogorszeniu; epizod reformacyjny w Krakowie w pierwszej połowie XVII w. dobiegał końca⁸³. Swoistą datę graniczną stanowi 1591 r., kiedy w nocy z 23 na 24 maja podczas tumultu został spalony, a następnie zburzony zbór ewangelicki, zwany Brogiem, przy ulicy św. Jana. Rozebrano wówczas również zbór ariański przy ulicy Szpitalnej, ten sam, dla którego legat zawarował Michał Królik⁸⁴.

Poza faktycznym niedopuszczaniem różnowierców do sprawowania urzędów miejskich, w latach 30. XVII w. pojawiła się tendencja, by nie dopuszczać ich do cechów⁸⁵. Trzeba też pamiętać o próbach formalnego zamknięcia drogi różnowiercom do prawa miejskiego w Krakowie, nieudanych wprawdzie, świadczących jednak o pogarszającym się położeniu innowierców w państwie polsko-litewskim w XVII w. Próba taka miała miejsce w 1624 r.,

⁸¹ ANK, Akta miasta Krakowa, rkps 470, s. 1018.

⁸² M. Ziemiński, *Testament rajcy krakowskiego Mikołaja Królika (1628–1711)...*, s. 14–17.

⁸³ Zdzisław Noga, *Reformacja w Krakowie w XVI–XVII wieku i jej skutki*, „Czasy Nowożytne” 2018, t. 31, s. 298; idem, *Krakowska rada miejska...*, s. 188–189. Odsetek różnowierców w krakowskiej radzie miejskiej, po osiągnięciu szczytu (ponad 40% rajców) we wczesnych latach 60. XVI w. (lata 1560–1561), systematycznie spadał, dochodząc w 1600 r. do nieco ponad 13%, spadek ten postępował nadal w początkach XVII w.

⁸⁴ Wojciech Krawczuk, Maciej Ziemiński, *Zwischen Gehorsam und Aufruhr. Versuch einer Erklärung der Vernichtung des protestantischen Gebetshauses Bróg in Krakau im Jahr 1591*, [w:] *Krakau–Nürnberg–Prag – Stadt und Reformation Krakau, Nürnberg und Prag (1500–1618)*, red. Michael Diefenbacher, Olga Fejtová, Zdzisław Noga, „Documenta Pragensia Monographia (series Cracovia – Norimberga – Praga)”, red. Václav Ledvinka, vol. 33/2, Praha 2019, s. 245–255; Janina Bieniarzówna, *Mieszkaństwo krakowskie XVII w. Z badań nad strukturą społeczną miasta*, Kraków 1969, s. 142–143; Tomasz Kempa, *Konflikty wyznaniowe w Wilnie od początku reformacji do końca XVII w.*, Toruń 2015, s. 170–171.

⁸⁵ W 1637 r. starsi cechu złotniczego krakowskiego odmówili przyjęcia sztuki mistrzowskiej urodzonego w Krakowie złotnika Hieronima Strachana, Szkota z pochodzenia. Interwencje jego ojca, tak w radzie miejskiej, jak i na dworze królewskim, okazały się bezskuteczne, W. Kowalski, *Wielka imigracja...*, s. 167; Z. Noga, *Reformacja w Krakowie w XVI–XVII wieku...*, s. 298.

kiedy rajcy krakowscy postanowili nie dopuszczać różnowierców do prawa miejskiego, co skutkowało wymuszonymi konwersjami kandydatów do tego prawa lub przyjmowaniem przez nich prawa miejskiego w innych miastach⁸⁶. Ta uchwała została zniesiona przez Władysława IV w 1635 r.⁸⁷

Pozostawanie przy reformowanej religii oznaczało w najlepszym razie zepchnięcie na margines życia publicznego miejskiej społeczności. Podobną sytuację można zaobserwować i na terenie miast Prus Królewskich, tyle że tam role uległy odwróceniu: to będący tam w mniejszości katolicy stanowili grupę odsuwaną od urzędów miejskich⁸⁸. Tylko konwersja dawała szansę na zrobienie kariery politycznej, która niewątpliwie zwiększała znaczenie tak jednostki, jak i całej rodziny. Chociaż trzeba zaznaczyć, iż formalnego zakazu wyboru innowierców na urzędy miejskie w omawianym okresie nie było⁸⁹. Tak więc Maciej Królik, pomimo znacznej zamożności, na skutek wiernego trzymania się reformowanej religii, w której się urodził i wychował, świadomie zamknął sobie drogę do kariery we władzach miejskich.

* * *

Wszystkie edytowane testamenty pochodzą z zespołu Akta miasta Krakowa znajdującego się w Archiwum Narodowym w Krakowie. Testamenty Jakuba I Królika, Jadwigi z Zawadzkiej Królikowej zostały zeznane do akt ławniczych krakowskich. Dwa pierwsze prawie na pewno testatorzy podyktowali na łożu śmierci. Testament Macieja Królika oblatowano w aktach

⁸⁶ Z. Noga, *Reformacja w Krakowie w XVI–XVII wieku...*, s. 298; T. Kempa, *Konflikty wyznaniowe w Wilnie...*, s. 469.

⁸⁷ W. Węgierski, *Kronika Zboru Ewangelickiego Krakowskiego...*, s. 123. Odpowiedni mandat królewski został wydany 6 listopada 1635 r., *ibidem*, s. 136. Warto nadmienić, iż decyzja rajców zyskała poparcie biskupa krakowskiego Jana Olbrachta Wazy, wyrażone w stosownym interdykcie z 7 września 1634 r., *ibidem*, s. 136.

⁸⁸ Por. np. Stanisław Salmonowicz, *Protestanci i katolicy w jednym mieście: casus Torunia w XVI–XVIII wieku*, [w:] *Rzeczpospolita wielu wyznań. Materiały z międzynarodowej konferencji, Kraków 18–20 listopada 2002*, red. Adam Kaźmierczyk, Andrzej K. Link-Lenczowski, Mariusz Markiewicz, Krystyn Matwijowski, Kraków 2004, s. 65–78; Elżbieta Paprocka, *Tolerowani, nie lubiani. Katolicy w Elblągu w drugiej połowie XVII i w XVIII wieku. Studium z dziejów codziennego współistnienia wyznań*, Warszawa 2009, *passim*, por. zwłaszcza rozdział IV *Dyskryminacja społeczna czy wyznaniowa? Katolicy w społeczeństwie protestanckiego Elbląga*, s. 99–141.

⁸⁹ J. Bieniarzówna, J. M. Małecki, *Dzieje Krakowa...*, t. 2, s. 141. Warto w tym miejscu przypomnieć casus wspomnianego już wcześniej lohnera Aleksandra Dicksona, Z. Noga, *Urządnicy miejscy Krakowa...*, s. XVIII, przyp. 18.

ławniczych krakowskich około dziewięciu lat po jego spisaniu. Testament Wojciecha Królika zachował się w oryginale wraz z pieczęcią testatora, złożono go w urzędzie radzieckim krakowskim (Consularia cracoviensia. Testamenta in officio consulari).

Objętościowo najbardziej obszerny jest testament tego ostatniego, drugi pod względem długości jest testament spisany przez Macieja Królika. Lako- niczne są natomiast testamenty Jakuba Królika i jego żony Jadwigi.

* * *

Przy opracowywaniu tekstu przyjęto zasady *Instrukcji wydawniczej dla źródeł historycznych od XVI do połowy XIX wieku*⁹⁰. Jako wzorzec posłu- żyły też: bardzo obszerna edycja testamentów szlachty krakowskiej XVII– XVIII w., przygotowana przez Alicję Falniowską-Gradowską oraz zbliżona objętościowo edycja testamentów mieszczan krakowskich, w opracowaniu Ewy Danowskiej⁹¹.

Naczelną zasadą, którą kierowano się przy opracowywaniu prezentowa- nych dokumentów, było zachowanie staropolskich, czy też regionalnych cech języka, jego fonetyki, przy jednoczesnej modernizacji pisowni. Jednak starano się modernizację ograniczyć do niezbędnego minimum. Zmoder- nizowano m.in. pisownię *th*, na przykład *szescseth* oddano jako *sześćset*, *Thoron* – jako *Toroń*. Modernizowano (i poprawiano) także pisownię typu: *święty*, zmieniając na *świąty*, *tamten*, zamiast w oryginale *tamten*, *kamienica* zamiast *kamiénica*, *jakoż* zamiast *jakosz*, *już* zamiast *jusz* itd. Spolszczono w edycji pisownię słów zaczerpniętych z łaciny, ale przyswojonych, jak np. *sekwestr* zamiast występującej w oryginale formy *sequestr*, czy *egzekwować* zamiast *exequować* itp. Zapis typu: *summa* czy *zcassować* zmieniano na: *suma*, *skasować*.

Nie zmieniano natomiast oryginalnej pisowni tam, gdzie wymagało tego zachowanie indywidualnego charakteru źródła. Pozostawiono w zgodnej z brzmieniem źródła formie takie zjawiska fonetyczne, jak: *przenaświętszy*, *niebosczyk*, *mieszczanian*, *wszystko*. W brzmieniu źródła zachowano koń- cówki *-ą* i *-ę*, *-emi* i *-ymi*, wahanie końcówki dopełniacza liczby pojedynczej

⁹⁰ *Instrukcja wydawnicza dla źródeł historycznych od XVI do połowy XIX wieku*, red. Kazimierz Lepszy, Wrocław 1953.

⁹¹ Alicja Falniowska-Gradowska, *Testamenty szlachty krakowskiej XVII–XVIII w.*, Kraków 1997; Ewa Danowska, *Dług śmiertelności wypłacić potrzeba*, Kraków 2011.

w rodzaju żeńskim -e i -y, np. *dusze* – *duszy*. Błędy czy kurioza ortograficzne oznaczono słowem [*sic!*].

Ujednolicono pisownię skrótów *S.* i *Św.* oznaczających świętego lub świętej, stosując częściej występującą w tekście, choć niezgodną ze współczesnymi zasadami, formę *S.*, zaś dla zachowania kolorytu epoki pozostawiono w brzmieniu źródła pisownię dużych liter w formach grzecznościowych. Wprowadzono w tekście ujednolicone skróty form grzecznościowych, np. zamiast *P^a*, *JMci*, *Ich Mciów* wprowadzono w tekście skróty: *P* czy *JM* – *Jego Mości*, *Jej Mości*, *Ich MM* – *Ich Mościów*, *PP* – *Panów*, *RR* – *Rajców*. Jednak wszędzie tam, gdzie były pisane w formie rozwiniętej, pozostawiano je bez zmian. Pozostałe skróty w języku polskim rozwiązano, zaznaczano ten fakt nawiasem kwadratowym. W przypadku liczebników, gdy ich forma znacząco odbiegała od dzisiejszej, pozostawiono je w brzmieniu źródła, jak np. *półtorasta*, *półtoruset*.

Wplecione w tekst pojedyncze wyrazy oraz dłuższe fragmenty łacińskie wyróżniono w tekście kursywą, ich tłumaczenie zamieszczono bezpośrednio w przypisach, podobnie postąpiono z objaśnieniami wyrazów staropolskich. W przypisach znalazło się także rozwiązanie dat.

Najwięcej trudności nastęrczała interpunkcja. Oryginalną pominięto, wprowadzając przyjętą obecnie, ale tak aby nie rozbijała strumienia mowy, służąc przede wszystkim uwypukleniu treści i nie prowadziła do zniekształcenia sensu tekstu. Oryginalną paginację zaznaczono w tekście w nawiasach kwadratowych. Starano się zachować oryginalny podział tekstu na akapity, jednak tam gdzie było to konieczne, odstąpiono od tej zasady, celem jego większego uczytelnienia.

ANEKS I

Testament Jakuba Królika, krawca krakowskiego z 1626 r.⁹²

Kraków, 20 sierpnia 1626 r.

[s. 454] W Imię Pańskie Amen. Ja Jakub Królik mieszczanin krakowski, upatrując to, iż już do takich lat prawie sędziwej starości przyszedłem, w której raczej śmierci aniżeli

⁹² ANK, Akta Miasta Krakowa, rkps 34, s. 454. Testament zeznany 20 sierpnia 1626 r. przez testatora w kamienicy Królików.

dłuższego żywota spodziewać mi się trzeba. Przeto przestrzegając tego, aby po mej śmierci między dziatekami memi a małżonką moją jakie kłopoty nie zachodziły o dobrach moich takie postanowienie i ostatnią wolą moją przy dobrym baczeniu⁹³ będąc, czynię i stanowią.

Naprzód duszę moją grzeszną, gdy z ciała wynidzie, w ręce miłosierdzia Pańskiego, a ciało pogrzebowi chrześcijańskiemu oddawam. Potym, pamiętając na życzliwe posługi małżonki mej Jadwigi, z którą się z młodych lat swoich sztuki chleba dorabiał, i dziateki z nią spłodzone za jej staraniem ucciwie wychował, aczkolwiek ma już ode mnie urzędnie zapisane dożywocie na pół kamienicy mojej, w której mieszkam, jednak onej niniejszym testamentem takowe dożywocie na wszytkiej kamienicy mojej zapisuję i nadto złotych dwieście polskich na teży kamienicy odkazuję i waruję, tak iż po śmierci mojej ona ma byż panią w kamienicy wszytkiej, jeśliby jej też potrzeba było, tedy jej wolno będzie, tak od kogo obcego, jako też i od swego tych złotych dwóch set polskich wziąć i na tej kamienicy zapisać, czemu potomkowie moi nie będą się mogli sprzeciwić ani temu kontrydykować⁹⁴ pod błogosławieństwem moim ojcowskim. Teży małżonce mej tyżek srebrnych ośm leguję i daruję. To też zeznawam, iż aczkolwiek córki moje dwie, Anna Danielowa złotniczka i nieboszka Jadwiga Dyxonowa wzięły ode mnie przystojną⁹⁵ wyprawę i nadto co więcej, tak w rzeczach ruchomych jako i w gotowych pieniądzech, tedy ja im to na ten czas daruję, ani tego do działu komportować nie powinni, ale tak Anna Danielowa jako i dziateki nieboszki Jadwigi Dyxonowej pozostałe do równego działu kamienice tylko należeć mają bez sprzeciwienia inszych potomków, gdyż taka jest wola moja.

Państwo jednak sobie w tym wszytkim, póki mnie Pan Bóg będzie na tym świecie chował, ten testament odmienić i inszy uczynić zostawuję.

ANEKS II

Testament Jadwigi Królikowej, krawcowej krakowskiej z 1638 r.⁹⁶

Kraków, 23 grudnia 1638 r.

[s. 287] W imię Trojce przenaświętszej Amen. Ja Jadwiga Zawacczanka niegdy Jakuba Królika mieszczanina i krawca krakow[skiego] pozostała wdowa, będąc od Pana Boga w starości mej chorobą nawiedzona, w której raczy śmierci, aniżeli dłuższego na tym świecie życia spodziewać się trzeba, takowe rozporządzenie, aby po mej śmierci żadne kłopoty między [s. 288] potomkami memi nie zachodziły, i syn mój Mateusz Królik trudności żadnych nie ponosił, czynię i postanawiam.

⁹³ Baczenie – rozważa, także zmysły.

⁹⁴ Kontrydykować – protestować; tu: przeciwstawiać się.

⁹⁵ Przystojny – odpowiedni, należyty, właściwy.

⁹⁶ ANK, Akta Miasta Krakowa, rkps 36, s. 287–289. Testament zeznany 23 grudnia 1638 r. przez testatorkę w kamienicy Królików, w asystencji syna Jakuba II Królika, magistra sztuk wyzwolonych i filozofii.

Naprzód duszę Panu Bogu, a ciało ziemi ku pogrzebowi chrześcijańskiemu oddaję.

*It[em]*⁹⁷ zeznawam, iż pieniędzy żadnych, złota ani srebra nie mam, tylko trochę rzeczy ruchomych, które synowi memu Mateuszowi Królikowi oddaję i daruję, pamiętając na jego miłość i życzliwość przeciwko mnie, matce swojej, także i na to, że przez te wszystkie lata prowizyją⁹⁸ dostateczną od niego miałam, której od żadnego inszego dziecięcia nie mogłam mieć, częścią też dlatego, iż pogrzeb przystojny z tych rzeczy moich (gdyż nie masz z czego inszego) mnie sprawić⁹⁹ będzie chciał, na który i te rzeczy wydołać nie będą mogły.

A co się tknie kamienie tej, w której testament mój czynię, na której mam dożywocie, tedy zeznawam, iż syn mój Mateusz Królik od spółpotomków swoich, którzy do tego należeli, za złotych dwa tysiąca dwieście polskich kupił, o czym postanowienie między nimi spisane i rękami ich własnymi podpisane szerzej świadczy, którzy potomkowie moi dla tego przedali, że pustoszała i ruinę w sobie wielką miała. Zaczynam budynek¹⁰⁰ wielkiego i prętkiego potrzebowała, jakoż syn mój Mateusz Królik onę po tymże kupnie *de novo* restaurował i staranię [?] swojej własną nie małą w niej przebudował. O czym to i potomkom moim dobrze wiadomo.

Chcę tedy to mieć jakoż tą ostatnią wolą moją pod [s. 289] błogosławieństwem potomkom moim, jako matka przykazuję, aby w żadne kłopoty i trudności prawne nie zachodzili i jeden drugiego do prawa¹⁰¹ nie pociągał, ale żeby to co by na część którego z przedania tej kamienice, to jest z sumy dwóch tysięcy dwóchset złotych polskich przyszło, syn mój Mateusz Królik bez wszelakich zwłok i trudności za kwietem jednak urzędym oddał, jako ten który już panem tej kamienice został, i ma już od dwu spółpotomków swoich, także i ode mnie samej urzędnie nabyte prawa, i syn mój Jakub na swoją część już wziął złotych dwieście trzydzieści i pięć i groszy piętnaście.

Itt.[item] zeznawam i to, iż przerwczony syn mój Mateusz Królik nieboszykowi małżonkowi memu, a ojcu swemu pożyczyl był gotowych pieniędzy złotych sto siedmdziesiąt polskich na budynek i poprawę tej kamienice, na co ma rekognicyją od nieboszyka ojca swego daną, aby tedy ta summa onemu nie ginęła, tedy powinien będzie sobie onę wprzód z tej sumy dwóch tysięcy dwóchset złotych bez wszelakiej przeszkody ktoregokolwiek spółpotomka swego wytrącić.

Za opiekuny tego testamentu mego naznaczam i mianuję Pana Franciszka Cezarego i Mateusza Królika, syna mego, prosząc dziątek moich, aby z sobą w zgodzie i miłości żyli. Państwo jednak sobie ten testament odmienić, kasować¹⁰², poko żywa zostawając.

⁹⁷ Item – także.

⁹⁸ Prowizycja – odsetki, czynsz wyderkafowy.

⁹⁹ Sprawić – tu: wyprawić.

¹⁰⁰ Budynek – tu: remont, prace budowlane.

¹⁰¹ Prawo – proces, postępowanie sądowe.

¹⁰² Kasować – unieważniać, znosić.

ANEKS III

Testament Macieja Królika, kupca krakowskiego, z 1648 r.¹⁰³

Kraków, 29 listopada 1648 r.

[s. 1297] W Imię Trojce Przenaświętszej. Że każdemu człowiekowi każdego czasu, na śmierć swą pamiętać (której z nieodmiennego wyroku Boskiego narod ludzki jest podległy) rzecz nie tylko za żywota i zdrowia dobrego dla sprawienia się chrześcijańskiego przyzwoita, ale też dla rozporządzenia rzeczy i dobr swoich po śmierci barzo potrzebna jest, to każdy pilnie u siebie rozważywszy, snadnie i łatwie osądzi. Przeto ja Mateusz Królik, mieszczanin krakowski, mając na pamięci śmiertelność moję, której dokończenie samemu tylko Bogu wszystkich rzeczy Stwórcy wiadome jest, nie wiedząc dnia, godziny ani nawet roku kiedybym miał być powołany z tego świata, aby snadź nie gotowym odchodzić ztąd nie przychodziło, tedy w czas dobrze u siebie uważywszy i długo, rozporządzenie takie i wolą moję ostatnią na tym piśmie wyrażoną zostawuję. Naprzód duszę moję grzeszną Panu Bogu krwią Christusa Jezusa Zbawiciela mego odkupioną w ręce miłosierdzia Jego świętego poruczam i oddaję, prosząc pokornie, aby jej miłościw być i w onej chwale wiecznej miejsce dać raczył. Ciało zaś ziemi, z której poszło, oddawam.

A iż małżonka moja miła Zuzanna Korneliuszów szczerze, wiernie i pracowicie pomogła mi na świecie do mienia kamienice w przecznicy na Świętej Anny ulice z Szewskiej ulice idąc leżącej, także do kramu trzeciego od krzyża rzeczzonego, więc do towarów wszystkich, także dóbr mi od Pana Boga udzielonych, tedy zawdzięczając¹⁰⁴ i [s. 1298] nagradzając jej wszystkie prace, szczerości, miłość, usługi i fatygi w nabywaniu chleba, zapisuję jej używanie dożywotnie wszystkich ogółem dóbr moich, tak stojących jako i ruchomych towarów, złota, srebra, pieniędzy, że i panią ją do śmierci jej we wszystkim zostawuję, z temi jednak kondycjami¹⁰⁵ panią ją czynię we wszystkim i używanie wszystkich dóbr moich dożywotnie jej zapisuję. Naprzód aby dziatki swoje ze mną spłodzone w stanie małżeńskim, jako za żywota mego, tak i po śmierci mojej miłowała, wychowanie i wyćwiczenie¹⁰⁶ chrześcijańskie jako najprzystojniejsze im dając, i onych potrzebami przyzwoitemi opatrując. Druga żeby małżeństwa nie powtarzała, jako mi szlubowała i przyobiecła, ale w stanie wdowim skromnie na cześć, i na chwałę Bożą, żeby żyła. Trzecia, żeby dziatkom dóbr po mnie zostawionych nie traciła, ale raczej one według możności pomnażała i ich przyczyniała, o czym nie wątpię, że to wszystko ziści i uczyni. A ja dziatki moje wszystkie pod błogosławieństwem ojcowskim obowiązuję, upominam i proszę, aby rodzicielkę swą miłujące były i żeby jako zwykły uczciwość, poszanowanie, posłuszeństwo oddawały jej, chcąc aby je Pan Bóg błogosławił. Do prawa w stanie wdowim po mnie będącą, żeby jej

¹⁰³ ANK, Akta Miasta Krakowa, rkps 38, s. 1297–1301. Do ksiąg ławniczych krakowskich podała 30 października 1657 r. wdowa Zuzanna z Korneliuszów, 2° v. Kałajowa, w asystencji Andrzeja Groickiego. A. Groicki był pisarzem Sądu Wyższego Prawa Magdeburgskiego na Zamku Krakowskim w latach 1649–1660, Maciej Ziemierski, *Skład osobowy Sądu Wyższego Prawa Magdeburgskiego na Zamku Krakowskim w XVII–XVIII wieku*, Kraków 2013, s. 308–309, 342.

¹⁰⁴ Zawdzięczyć – tu: wynagrodzić, wynagradzając.

¹⁰⁵ Kondycja – warunek.

¹⁰⁶ Wyćwiczenie – tu: nauka; dosł. wyuczenie.

też dziatki moje, tak same przez się, jako i przez sposoby jakie nie przywodziły¹⁰⁷ barzo proszę, i pod błogosławieństwem ojcowskim rozkazuję. Bo ja wiem, iż żadnej krzywdy od niej mieć [s. 1299] nie będą. Jeśliby jednak (czego nie rozumiem) stan wdowi odmieniła, i za inszego męża poszła, tedy inwentarz wszystkich dóbr moich, jako to towarów, pieniędzy, złota, srebra, pereł, klejnotów, cyny¹⁰⁸, miedzi¹⁰⁹, co [?] będzie powinna też małżonka moja uczynić, i on urzędnie¹¹⁰ według prawa poprzysiąc. Co wszystko uczynić powinna będzie przed ślubem, a PP opiekunowie wszystko od niej odbiorą, a dziatkom moim miłym to podziela według prawa i słuszności jako najlepiej i nasprawiedliwiej należeć będzie. Sześć tysięcy złotych polskich, każdy złoty po groszy trzydzieści rachując, teje małżonce mojej na dobrach moich wianem¹¹¹ zapisuję, ochędostwo też jej białogłowskie za żywota mego sprawione, które teraz ma, daruję jej i zapisuję. Pierścienie do tego dwa ślubne oddaję teje małżonce mojej.

A iż byłem opiekunem dóbr i dziątek nieboszczyka Błażeja Wolnowicza, tedy o tej opiece to do wiadomości każdemu podaję, że nic przy mnie z dobr sierocych nie masz i nie było nic, a com w dobrach ich Pode Dzwony przebudował i na potrzeby wydał, auszczug¹¹² wyjęty z rejestru mego pokazuje, który tu do testamentu kładę. Co się tycze opieki Zyburtowskiej, przy mnie dóbr nie masz, jedno co cząstka na Pannę Annę Zyburtownę, na drugą zaś córkę przy Panu Jerzym Tytlu¹¹³, spółopiekunie moim. Druga cząstka jest przy nas opiekunach obu-[s. 1300]-dwu. Nieboszczyka Pana Dyxona Tomasza młodszego corze¹¹⁴ na imię^a za cząstkę babistą dać będzie złotych polskich dwadzieścia i pięć, kiedy w stanie jakim postanowiona będzie; druga już wzięła, co jej należało, jako o tym kwit jej dostateczny urzędowy. Książdz Jakub Królik, brat mój, został mi winien f.[lorenów]¹¹⁵ 300 na membrane¹¹⁶, i za cztery lata od stołu i mieszkania, co u mnie miał, ale mu to daruję, dlatego aby dziatkom moim i małżonce mojej był przychylny i w dobrej z nimi przyjaźni mieszkał ani z nimi ni o co żeby się nie kłopotał, bo ja mu nic nie winien. Co mi kto winien albo ja komu z rejestrów moich pokaże się, którym wiara ma bydz dana, proszę.

^a W rękopisie pozostawiono wolne miejsce.

¹⁰⁷ Przywodziły – tu: nie pociągały, nie wszczyły.

¹⁰⁸ Cyna – naczynia cynowe, gł. zastawa stołowa (talerze, misy itd.).

¹⁰⁹ Miedź – sprzęty i naczynia miedziane, np. patelnie, garnki, alembiki, brytfanny.

¹¹⁰ Urzędnie – urzędowo.

¹¹¹ Wiano – zapisana przez męża suma pieniędzy będąca zabezpieczeniem posagu dla żony, odpowiadała zazwyczaj wysokości posagu lub była proporcjonalnie większa. Stanowiło zabezpieczenie kobiety na wypadek wdowieństwa; jednak często (nawet już w XVII–XVIII w.) było błędnie utożsamiane z posagiem, co wynikało zapewne stąd, iż wiano wdowy wychodzącej ponownie za mąż stawało się posagiem.

¹¹² Auszczug, auscug – wyciąg, wypis.

¹¹³ Chodzi o Jerzego Tytella, Tilella, Szkota z pochodzenia, kupca krakowskiego, W. Kowalski, *Wielka imigracja...*, s. 124, 142, 159, 160, 248, 250.

¹¹⁴ Chodzi o wnuczkę Jadwigi Królikówny i Tomasza Diksona I, córkę Tomasza Diksona II i Anny z Attelmajerów.

¹¹⁵ Floren – złoty polski.

¹¹⁶ Membrana – skrypt dłużny.

Ażeby snadniej ta ostatnia woła moja i ordynacyja do skutku przywiedziona była, upraszam i naznaczam za PP opiekuny PP Jana Dugieta¹¹⁷ i Kruszanka¹¹⁸, proszę, aby się nie wymawiali, gdyż żadnych trudności za łaską Bożą nie będą mieli, byleby radą małżonce mojej proseni byli pomocnymi, gdyby się co trafiło takowego, a dziatki moje żeby napominali do dobrego.

Moc sobie jednak zostawuję ten testament mój niniejszy odmienić, skasować, poprawić albo przydać co i inszy uczynić, pokim żyw. A dla pewności lepszej ten testament raz, drugi i trzeci przeczytawszy, ręką swą własną [s. 1301] podpisuję. Działo się w wigilią S. Andrzeja Apostoła dnia^a listopada Roku Pańskiego 1648¹¹⁹.

Mateusz Królik manu propria

ANEKS IV

Testament Wojciecha Królika gwarka olkuskiego z 1691 r.¹²⁰

[s. 91] W Imię Trójce Przenaświętszej Ojca i Syna i Ducha Świętego.

Ponieważ każdemu człowiekowi na tym świecie żyjącemu postanowiono umrzeć, a nad godzinę śmierci nie masz nic niepewniejszego. Przeto iż ja Wojciech Królik, mieszczanin krakowski, takowemu Boskiemu podlegając dekretowi i w podeszłym wieku moim co godzina oczekiwając śmierci, abym bez rozporządzenia dusze własnej, małżonki mojej ukochanej i dziatek miłych, także dóbr mnie od Pana Boga powierzonych z tego świata nie zszedł, póki z łaski Bożej na umyśle zdrow zostaje, i na zdrowiu samym Pan Bog mnie posila, takową ostatecznej woli mojej czynię dyspozycją¹²¹.

Naprzód duszę moję grzeszną w ręce Pana Jezusa Chrystusa Boga i Zbawiciela mego, który ją krwią swoją przenajdroższą odkupić raczył, pokornie oddaję i zbawienia dusze mojej, w zasługach męki Jego przenaświętszej pokładam nadzieję.

Ciało zaś ziemi, z której poszło powracam, żądając aby w kościele farnym w mieście Olkuszu, jeśli mnie tam Pan Bog z tego mizernego świata weźmie, przystojnie według możliwości pochowane było. Na którego ciała pogrzeb ze mszami świętymi i inszemi potrzebami,

^a W rękopisie pozostawiono wolne miejsce.

¹¹⁷ Chodzi o Jana Dugieta, złotnika krakowskiego, W. Kowalski, *Wielka imigracja...*, s. 262–263 (nota biograficzna).

¹¹⁸ Zapewne tożsamy z Jerzym Kruszankiem (Cruckschang, Kruchssank, Kruckschanck), mieszczaninem krakowskim, członkiem zboru ewangelickiego krakowskiego, W. Kowalski, *Wielka imigracja...*, s. 259 (nota biograficzna).

¹¹⁹ 29 listopada 1648 r.

¹²⁰ ANK, Akta Miasta Krakowa, rkps 780, s. 91–96. Jest to oryginał testamentu, podany 7 maja 1691 r. do akt miejskich krakowskich przez wykonawców: Mikołaja Królika, rajcę krakowskiego i Jakuba Franciszka Gładyszowica, ławnika krakowskiego, odpowiednio: brata i siostrzeńca testatora.

¹²¹ Dyspozycja – rozporządzenie.

z sumy niżej opisanej, złotych polskich *currentis monetae*¹²² trzysta naznaczam i leguję, także z osobna Ojcom Augustynianom [*sic!*] w Olkuszu na msze święte, aby Pana Boga za duszę moją w kościele i w lorecie¹²³ przed obrazem Panny Naświętszej prosili, złotych polskich sto. Jeżeliby jednak nie w mieście Olkuszu, ale tu w Krakowie z tego świata ześć mi przyszło, tedy też ciało moje w kościele farnym Anny świętej niech pochowane będzie, na którego ciała pogrzeb i msze święte, już nie złotych trzysta namienione¹²⁴ wyżej, ale tylko złotych dwieście polskich obrócić się mają, złotych zaś sto trzecie do kościoła farnego w Olkuszu na msze święte za duszę moją, luboby też ciało moje tu w Krakowie w kościele Anny Świętej pochowane było oddać naznaczam, także złotych sto już wyżej namienione Ojcom Augustynianom do Olkusza oddane byź powinny. Na rocznicę albo aniwersarz do kościoła tego, przy którym ciało moje pochowane będzie, złotych dwieście polskich, do kościoła świętego Ducha w Krakowie, gdzie też jest syn i córki moje w klasztorze świętym, aby Pana Boga za duszę moją prosili, na msze święte złotych sto polskich, ubogim różnym tak w mieście Olkuszu jako i w Krakowie złotych także sto na jałmużnę. Małżonce mojej i dziatkom na żałobę¹²⁵ złotych sto polskich ordynuję.

[s. 92] JM Pani Teresie godnej niegdy pamięci JM Pana Grygiera Awedyka, ławnika krakowskiego, pozostałej córce, a małżonce mojej ukochanej, której za wierne prace i życzliwe usługi tak około zdrowia mego, jako i gospodarstwa domowego poniesione wszelkie, mnie poszanowanie i zgodne pomieszkanie dziękuję, żegnam, w czymem się jej za żywota mego naprzykrzył, przepraszam i aby Pan Bóg też JM Panią Małżonkę moją i z dziatkami miłemi przy dobrym zdrowiu długoletnie chował i we wszystkim błogosławił Majestatowi boskiemu pokornie suplikuję oraz samego siebie pokornym modlitwom jej zalecam i aby na duszę moją z dziatkami mojami po śmierci mojej pamiętała, proszę.

W nagrodę zaś tak miłego i zgodnego w małżeństwie pomieszkania tejsze JM Pani Teresie, małżonce mojej ukochanej, wiana złotych polskich dwa tysiąca *currentis monetae* naznaczam i oddaję, które aby miłe przyjęła i tym wianem się kontentowała¹²⁶, proszę.

Dziatki moje najmilsze, których mi Pan Bog z pomienioną¹²⁷ małżonką dał siedmioro, tak rozporządzam. Naprzód Mikołaj, syn, który jest w konwencie kościoła świętego Ducha w Krakowie księdzem. Iż według możności mojej przystojne wychowanie i do konwentu świętego należyte wyposażenie ode mnie miał, ma się tym nakładem moim kontentować i Pana Boga za duszę moją w Kościele Bożym przy straszliwych ofiarach pańskich prosić. Janowi, co jest w kapeli u Ojców Jezuitów we Lwowie, leguję złotych dwieście polskich. Wojciechowi, który jest w nowicyjacie u Ojców Jezuitów kościoła świętego Macieja, złotych dwieście polskich. Franciszkowi, najmniejszemu, na dalsze w młodym jego wychowanie, złotych polskich pięćset.

¹²² *Currentis monetae* – obiegową monetą.

¹²³ Loreta – kaplica loretańska, czasem w formie tzw. domku loretańskiego, tu chodzi o nieistniejącą kaplicę przy nieistniejącym kościele NMP oo. augustianów w Olkuszu.

¹²⁴ Namienione – wspomniane.

¹²⁵ Żałoba – tu: ubiór, a także dekoracje na uroczystości pogrzebowe. Pojęcie obejmuje nie tylko odpowiedni strój dla członków rodziny zmarłego, a nawet służby, ale także stosowną dekorację domu i kościoła.

¹²⁶ Kontentować się – zadowolić się.

¹²⁷ Pomieniony – wspomniany.

Pannie Brygidzie, najstarszej córce mojej, która jest w klasztorze świętym kościoła świętego Ducha tu w Krakowie, lubo z osobliwej¹²⁸ łaski i dobroczynności JM Pana Mikołaja Królika, radzce krakowskiego, rodzonego mego, a stryja swego i godnej pamięci JM Teresy pierwszej małżonki¹²⁹ JM, jako wychowanie przystojne, tak dostateczne własnym JM JM kosztem do klasztoru świętego wyposażenie odebrała, z miłości jednak mojej rodzicielskiej, aby tak za duszę moją Pana Boga, jako też za zdrowie dobre i szczęśliwe sukcesy JM Pana Mikołaja Królika, radzce krakowskiego, JM Pani małżonki JM imięgo potomka jako dobrodziejów swoich prosiła, złotych dwieście polskich.

[s. 93] Pannie Marcie córce mojej, także w klasztorze kościoła S. Ducha zostającej, złotych sto polskich. Pannie Dorocie córce, która jest na służbie u JM Pani Dembińskiej, gdy ją Pan Bóg do któregokolwiek stanu powoła, złotych polskich siedmset. JM Pannie Jadwidze, siostrzennicy mojej Helbingównie, na potrzeby klasztorne złotych pięćdziesiąt. Panu Ludwikowi, bratu jej, a siostrzencowi memu, który jest u Ojców Franciszkanów na chabit [sic!], złotych pięćdziesiąt polskich. Które dziatki moje tak rozporządziwszy powtórnie napominam i proszę, aby na duszę moją pamiętali i Pana Boga za mnie prosili.

Jest też kamienica na ulicy Świętej Anny tu w Krakowie w przecznicy, żadnego nie mając na sobie ciężaru, której kamienice połowa jest własna dziatek godnej niegdy pamięci JM Pani Jadwigi Gładyszowicowej, drugiej połowy tej kamienice też część JM Pani Magdaleny Helbingowej, siostry rodzonej mojej, druga zaś część tejeż połowy kamienice jest moja własna, do której luboby zarówno wszystkie pomienione wyżej dziatki moje należeć powinny. Że jednak te, które są w klasztorach świętych przystojne wychowanie i dostateczne do klasztorów świętych ode mnie powzięły wyposażenie, tym się kontentować mają. Te zaś drugie na świecie dziatki moje zostające już podobnego ode mnie wychowania i wyposażenia mieć nie będą, oneż same w tej części mojej połowice drugiej namienionej kamienice dziedziczyć i nią się cieszyć mają. W czymże żadnej przeszkody dziatki moje w klasztorach zostające czynić nie będą, nic nie wątpię i o to napominam, a pod błogosławieństwem ojcowskim proszę.

JM Panu Mikołajowi Królikowi, radzcy krakowskiemu, a rodzonemu memu za wszelkie braterskie ku mnie miłości, około dziatek moich namienionych prace i starania, i wszelkie inne dobroczynności, które tak mnie samemu JM jako i dziatkom moim dostatecznie wyświadczał, uniżenie dziękuję, mile żegnają i Pana Boga mego proszę, aby JM Pan Bóg oraz z Jejmością¹³⁰ JM i miłym potomkiem długoletnie przy dobrym zdrowiu chował i wszelkim błogosławieństwem swoim Boskim te wszystkie dobroczynności nagradzał.

Zeznam też tym testamentem moim, iż cokolwiek po śmierci godnej niegdy i pobożnej pamięci JM Panu Matyjaszu Króliku i Zuzannie małżonce, rodzicach naszych (których dusze niech z Panem Bogiem odpoczywają) dóbr *in genere*¹³¹ wszelkich ruchomych zostać mogło i zostało, i na osobę moję przypadają, to wszystko [s. 94] dostatecznie i skutecznie z rąk pomienionego JM Pana Mikołaja Królika, rodzonego mego odebrałem i z JM na-

¹²⁸ Osobliwy – szczególnie.

¹²⁹ Pierwszą żoną Mikołaja Królika była Anna Teresa z Orlińskich, M. Ziemiński, *Testament rajcy krakowskiego Mikołaja Królika (1628–1711)*..., s. 12.

¹³⁰ Drugą żoną Mikołaja Królika była Krystyna z Attelmajerów, *ibidem*.

¹³¹ In genere – ogółem.

leżycie uspokoiłem¹³² się, nic sobie do JM nie pretenduję, owszem za wszelkie starania i pieczołowania¹³³ dziękuję.

Zeznam też i to, iż tenże JM Pan Mikołaj Królik, radzca krakowski, rodzony mój, aby suma złotych dwadzieścia tysięcy *bonae antiquae monetae*¹³⁴ po JM JM Panach rodzicach naszych wyżej namienionych w Toroniu u debitorów¹³⁵ nie przepadła, wielkiego starania, prac i pieczołowania, takową sumę przez lat kilkanaście windykując, poniósł i onę szczęśliwie wydzwignął¹³⁶, odzyskał i skutecznie odebrał. Z której to sumy dwudziestu tysięcy *bonae antiquae monetae* na osobę moją albo *pro sorte mea*¹³⁷ przypadała suma cztery tysiące dziewięćset *bonae antiquae monetae*, bo sto złotych każdy z nas na prawne unkoszta¹³⁸ w dochodzeniu tej sumy poniesione bonifikował.

Z tej tedy sumy *pro sorte mea* należącej z złotych czterech tysięcy dziewięćset *bonae antiquae monetae* JM Pan Mikołaj Królik za wyraźną wolą moją i uproszeniem, a jasnymi dokumentami na pomienione wyżej niektóre dziatki moje, jako o tym rejestra¹³⁹ JM dostatecznie opisane świadczą, sumę *bonae antiquae monetae* dziewięćnaście set złotych wydał i w tej mierze ze mną dostateczny rachunek JM uczynił, z którego porachunku i z sumy na dziatki moje *bonae antiquae monetae* dziewiętnastu set złotych, jako na ratuszu krakowskim urzędownie JM skwitowałem, tak i niniejszym testamentem też zeznaję i stwierdzam.

*Residuum*¹⁴⁰ zaś sumy złotych trzy tysiące *bonae antiquae monetae*, co tymfami czyni złotych pięć tysięcy, która mi z porachunku uczynionego od sumy kapitalnej wyżej namienionej czterech tysięcy dziewięćset *bonae antiquae monetae* należała od tegoż JM Pana Mikołaja Królika, radzce krakowskiego, w gotowiznie¹⁴¹ i skutecznie odebrałem, i z wyliczenia tej sumy pięci tysięcy tymfow jako na ratuszu krakowskim także urzędownie dostatecznie ukwitowałem, tak to i teraz zeznaję i stwierdzam.

Tę zaś sumę pięć tysięcy tymfow, do lat trzech na prowizyją JM P Jakubowi Franciszkowi Gładyszowicowi, ławnikowi i kupcowi krakowskiemu, według osobliwego w tej mierze z JM uczynionego i spisane go kontraktu¹⁴², który kontrakt w rękach JM Pana Mikołaja Królika, radzce krakowskiego, rodzzonego mego, zostawać będzie i już zostaje.

[s. 95] Takowa zaś suma pięć tysięcy tymfow na prowizyjej u pomienionego JM Pana Gładyszowica zostająca po wyściu lat trzech, gdyby mnie śmierć zaszła, według wyżej opisanej dyspozycyjej mojej, to jest na pogrzeb, rocznicę, ubogim, *pia legata*¹⁴³, wyliczenie

¹³² Uspokoić, uspokoić się – tu: być zaspokojonym.

¹³³ Pieczołowanie – troska, trud, zapobiegliwość.

¹³⁴ *Bonae antiquae monetae* – starej dobrej monety.

¹³⁵ Debitor – dłużnik.

¹³⁶ Wydzwignąć – tu: odebrać, odzyskać.

¹³⁷ *Pro sorte mea* – na moją część.

¹³⁸ Unkoszta – straty; tu: wydatki.

¹³⁹ Regestra – księgi rachunkowe, spisy, rejestry.

¹⁴⁰ *Residuum* – reszta.

¹⁴¹ Gotowizna – gotówka.

¹⁴² Kontrakt – umowa.

¹⁴³ *Pia legata* – zapisy pobożne.

wiana JM Pani małżonce mojej, *legata* dziatkom przez JM JM PP egzekutorów¹⁴⁴ tym testamentem sobie uproszonych i niżej opisanych obroćona bydź będzie powinna.

Więc, że do lat trzech takową sumę JM Panu Gładyszowicowi dającą na prowizyją i do wyliczenia i powrócenia onej aż po wyściu takowych lat trzech, należały JM dopiero. *Interea*¹⁴⁵ zaś Pan Bóg śmierć, lubo w roku jednym lubo w półroczu zesłać może i dopuścić na mnie, a zatym ciała mego grzesznego nie byłoby czym pochować i dusze mojej ratować. Tedy ułatwiając tę trudność tak deklaruję i mieć to po śmierci mojej pragnę, aby *in quantum*¹⁴⁶ mnie przed wyściem tych lat trzech śmierć zandzie, JM Pan Gładyszowic pomieniony powinien *interea* swoimi pieniędzmi kilkuset złotych na pochowanie ciała mego grzesznego i poratowanie dusze mojej zaratować i wyliczyć, co JM Pan Gładyszowic z miłości swojej ku mnie to uczyni, przyobiecał i chętnie takową kondycją akceptuje, cokolwiek zaś sumy, na takowy pogrzeb mój i poratowanie dusze mojej JM wyłoży, to wszystko z sumy kapitałnej pięci tysięcy tynfów¹⁴⁷ przy wyliczaniu onej potrącić sobie i powziąć będzie powinien. A, że tenże JM Pan Gładyszowic od takowej sumy kapitałnej zaraz teraz przodkiem prowizyjnej rocznej czterysta tynfów oddał i do rąk moich wyliczył (z których wyliczenia JM kwituję) i każdego roku po złotych czterysta tynfów prowizyjnej *anticipative*¹⁴⁸ wyliczać mi powinien, tedy cokolwiek też sumy z przodkiem wygadząc na pochowanie Ciała i poratowanie dusze mojej wyda, od tej prowizyjnej także sobie, jako człowiek kupiecki, odbierać i mnie, a prowizyjną czterechset tynfów roczną potrącać będzie powinien. JM małżonka moja ukochana zaś i dziatki moje miłe, także którym są legata po-oddawane, *in quantum* by mnie śmierć prędzej zasła, upominać się nie mają, aż po wyściu lat trzech według kontraktu z JM P Gładyszowicem o takową sumę spisane.

Interea jednak póki wiano małżonce mojej między trzema temi latami wyliczone nie byłoby po śmierci mojej JM PP egzekutorowie moi po złotych półtorasta na rok jeden oddawać i wyliczać mają, ostatek prowizyjnej, co od półtoruset złotych zostanie, według dyspozycyjnej swojej JM PP egzekutorowie obróćą.

[s. 96] Zeznamam też tym testamentem moim, iż Panu Abramowi Prayowi i Panu Marcinowi Brantmaierowi, kupcom wrocławskim, zostają coś winien, jednak wiele tego nie pamiętam, atoli póki jeszcze żyję w prętcie wywieźć się zechcę, a dowiedziawszy ony sumy[?] *interea* umarłbym, wypłacić to JM PP Egzekutorom tego testamentu mego zlecam i o to JM JM proszę, a to z nadatku pomienionych wyżej pięci tysięcy tynfów.

Za egzekutorów tego testamentu mego i ostatniej woli mojej uprosiłem sobie JM Pana Mikołaja Królika, radzce krakowskiego, a rodzzonego mego, także JM Pana Jakuba Franciszka Gładyszowica, ławnika i kupca krakowskiego, czego ci się podjęli. Niech sam Pan Bóg wszelką JM JM będzie nagrodą. Dając JM PP egzekutorom moim pomienionym moc i władzę wszelką po śmierci mojej ten testament z sekwestru¹⁴⁹ podźwignąć¹⁵⁰, otwo-

¹⁴⁴ Egzekutor – wykonawca (testamentu).

¹⁴⁵ *Interea* – tymczasem.

¹⁴⁶ *In quantum* – jak daleko; tu: jeśli.

¹⁴⁷ Tynf – srebrna moneta polska, w XVII w. wartości 1 zł 6 gr, w XVIII w. jej wartość spadła do 18 gr.

¹⁴⁸ *Anticipative* – uprzednio; tu: z góry.

¹⁴⁹ Sekwestr – tu: depozyt urzędowy.

¹⁵⁰ Podźwignąć – tu: odebrać z depozytu urzędowego.

rzyć, i to wszystko co według woli mojej opisano jest egzekwować i wypełnić. Co by się pieniędzy nad opisaną dyspozycją moją zostało, to ubogim rozdać i w ostatku wszystko według ich własnej wolej tym dysponować.

Zachowuję jednak sobie i zostawiam moc i władzę takowy testament z sekwestru powziąć, jeżeli mi Pan Bóg zdrowia pożyczczy, on poprawić albo inny według woli mojej opisany do tegoż sekwestru podać¹⁵¹.

Który to testament dla większej wagi, wiary i pewności ręką moją własną podpisuję i pieczęć przykładam. *Datum* w Krakowie dnia siódmego maja Roku Pańskiego tysiąc sześćset dziewięćdziesiątego pierwszego.

Wojciech Królik

BIBLIOGRAFIA

Źródła rękopiśmienne

Archiwum Narodowe w Krakowie

Akta miasta Krakowa, rkps 24, 34–36, 38, 39, 259, 458, 459, 460, 463, 464, 468, 469, 779, 780, 1425, 2571, 2588, 3045.

Archiwum Parafii Ewangelickiej w Krakowie

Księga wtóra.

Archiwum Parafii Najświętszej Marii Panny w Krakowie

Metrica Baptisatorum 1652–1665, sygn. 370.

Metrica Baptisatorum 1666–1688, sygn. 371.

Źródła drukowane

Album Civium Leopoliensium. Rejestry przyjęć do prawa miejskiego we Lwowie 1388–1783. Wyd. Andrzej Janeczek. Poznań: Wydawnictwo Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, 2005.

Dług śmiertelności wypłacić potrzeba. Wyd. Ewa Danowska. Kraków: Polska Akademia Umiejętności, 2011.

Księga wiertelnicza krakowska, część I (1568–1577). Wyd. Krystyna Jelonek-Litewka, Aleksander Litewka, Łukasz Walczy. Fontes Cracovienses 5. Kraków: Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, 1997.

Księgi przyjęć do prawa miejskiego w Krakowie 1507–1572. Libri iuris civilis cracoviensis 1507–1572. Wyd. Aniela Kielbicka i Zbigniew Wojas. Fontes Cracovienses 1. Kraków: Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, 1993.

Księgi przyjęć do prawa miejskiego w Krakowie 1573–1611. Libri iuris civilis cracoviensis 1573–1611. Wyd. Aniela Kielbicka i Zbigniew Wojas. Fontes Cracovienses 2. Kraków: Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, 1994.

¹⁵¹ Podać – przekazać, ogłosić, tu: zdeponować w urzędzie.

- Monumenta Poloniae typographica XV et XVI saeculorum, Vol. I Cracovia Impressorum XV et XVI saeculorum.* Wyd. Jan Ptaśnik. Lwów: sumptibus Instituti Ossoliniani, 1922.
- Rejestry gospód w Krakowie z lat 1632 i 1649. Ze zbiorów Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie i Biblioteki Jagiellońskiej.* Wyd. Kamila Follprecht. Fontes Cracovienses 11. Kraków: Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, 2005.
- Statuta nec non liber promotionum philosophorum ordinis in Universitate Studiorum Jagiellonica ab anno 1402 ad annum 1849.* Wyd. Józef Muczkowski. Zabytki z Dziejów Oświaty i Sztuk Pięknych Wydawane Staraniem Towarzystwa Naukowego z Uniwersytetem Jagiellońskim Złączonego t. 1. Kraków: Uniwersytet Jagielloński, 1849.
- Szczerbic Paweł: *Speculum Saxonum, albo prawo saskie i majdeburskie porządkiem obiecādła z łacińskich i niemieckich egzemplarzów zebrane. A na polski język z pilnością i wiernie przełożone.* T. 1. Wyd. Grzegorz M. Kowalski. Bibliotheca Iagiellonica Fontes et Studia t. 29. Kraków: Księgarnia Akademicka, 2016.
- Testamenty szlachty krakowskiej XVII–XVIII w.* Wyd. Alicja Falniowska-Gradowska. Kraków: Polska Akademia Umiejętności, 1997.
- Węgierski Wojciech: *Kronika Zboru Ewangelickiego Krakowskiego.* Wyd. Mariusz Pawelec. Kraków: Parafia Ewangelicka, 2007.

Opracowania

- Bieniarzówna Janina: *Mieszczanstwo krakowskie XVII w. Z badań nad strukturą społeczną miasta.* Kraków: Wydawnictwo Literackie, 1969.
- Bieniarzówna Janina: *Mikołaj Królik.* W: PSB, t. 15. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1970, s. 362.
- Bieniarzówna Janina, Małecki Jan M.: *Dzieje Krakowa.* T. 2: *Kraków w wiekach XVI–XVIII.* Kraków: Wydawnictwo Literackie, 1984.
- Boniecki Adam: *Herbarz Polski.* T. 4. Warszawa: Gebethner i Wolff, 1901.
- Borkowska Małgorzata OSB: *Leksykon zakonnic polskich epoki przedrozbiorowej.* T. 2: *Polska Centralna i Południowa.* Warszawa: Wydawnictwo DiG, 2005.
- Budka Włodzimierz: *Franciszek Cezary (starszy).* W: PSB, t. 3. Kraków: Polska Akademia Umiejętności, 1937, s. 243–244.
- Ciechanowiecki Andrzej: *Złotnicy czynni w Krakowie w latach 1600–1700.* Materiały do Biografii, Genealogii i Heraldyki Polskiej t. 6. Red. Szymon Konarski. Buenos Aires: [b.w.], 1974.
- Drukarze dawnej Polski od XV do XVIII wieku.* T. 1: *Małopolska.* Cz. 1: *Wiek XV–XVI.* Red. Alodia Kawecka-Gryczowa. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1983.
- Drukarze dawnej Polski od XV do XVIII wieku.* T. 1: *Małopolska.* Cz. 2: *Wiek XVII–XVIII.* Vol. 1. Red. Jan Pirożyński. Kraków: Polska Akademia Umiejętności, 2000.
- Follprecht Kamila: *Właściciele nieruchomości w Krakowie w 1655 roku.* Biblioteka Krakowska nr 142. Kraków: Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, 2001.
- Instrukcja wydawnicza dla źródeł historycznych od XVI do połowy XIX wieku.* Red. Kazimierz Lepszy. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1953.
- Jaglarz Monika: *Księgarstwo krakowskie XVI wieku.* Biblioteka Krakowska nr 147. Kraków: Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, 2004.

- Kempa Tomasz: *Konflikty wyznaniowe w Wilnie od początku reformacji do końca XVII w.* Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2016.
- Kowalski Waldemar: *Wielka imigracja. Szkoci w Krakowie i Małopolsce w XVI – pierwszej połowie XVII wieku.* Wyd. 2 poprawione i uzupełnione. Kielce: Wydawnictwo Uniwersytetu Jana Kochanowskiego, 2014.
- Krawczuk Wojciech, Ziemiński Maciej: *Zwischen Gehorsam und Aufruhr. Versuch einer Erklärung der Vernichtung des protestantischen Gebetshauses Brög in Krakau im Jahr 1591.* W: *Krakau–Nürnberg–Prag – Stadt und Reformation Krakau, Nürnberg und Prag (1500–1618)*. Red. Michael Diefenbacher, Olga Fejtová, Zdzisław Noga. „Documenta Pragensia Monographia (series Cracovia–Norimberga–Praga)”. Red. Václav Ledvinka, vol. 33/2. Praha: Archiv hlavního města Prahy, Pavel Mervart, 2019, s. 245–255.
- Leśniak Franciszek: *Urzednicy i personel pomocniczy w wielkorządach krakowskich w okresie nowożytnym.* Biblioteka Wawelska 14. Kraków: Zamek Królewski na Wawelu Państwowe Zbiory Sztuki, 2020.
- Noga Zdzisław: *Krakowska rada miejska w XVI wieku. Studium o elicie władzy.* Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, 2003.
- Noga Zdzisław: *Reformacja w Krakowie w XVI–XVII wieku i jej skutki.* „Czaszy Nowożytne” 2018, t. 31, s. 291–300.
- Noga Zdzisław: *Urzednicy miejscy Krakowa. Cz. 2: 1500–1794.* Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, 2008.
- Pańków Stanisława: *Michał Królik.* W: PSB, t. 15. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1970, s. 362.
- Paprocka Elżbieta: *Tolerowani, nielubiani. Katolicy w Elblągu w drugiej połowie XVII i w XVIII wieku. Studium z dziejów codziennego współistnienia wyznań.* Warszawa: Wydawnictwo Neriton, 2009.
- Ptaśnik Jan: *Księgarze różnowiercy w Krakowie w XVI wieku.* „Reformacja w Polsce. Organ Towarzystwa do Badania Dziejów Reformacji w Polsce” 1921, R. 1, nr 1, s. 43–50.
- Salmonowicz Stanisław: *Protestanci i katolicy w jednym mieście: casus Torunia w XVI–XVIII wieku.* W: *Rzeczpospolita wielu wyznań. Materiały z międzynarodowej konferencji, Kraków 18–20 listopada 2002.* Red. Adam Kaźmierczyk, Andrzej K. Link-Lenczowski, Mariusz Markiewicz, Krystyn Matwijowski. Kraków: Księgarnia Akademicka, 2004, s. 65–78.
- Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich.* T. 2. Red. Filip Sulimierski, Bronisław Chlebowski, Władysław Walewski. Warszawa: nakładem Filipa Sulimierskiego i Władysława Walewskiego, 1881.
- Tomkowicz Stanisław: *Przyczynki do historii i kultury Krakowa w pierwszej połowie XVII w.* Lwów: Nakładem Towarzystwa dla Popierania Nauki Polskiej, 1912.
- Urzednicy dawnej Rzeczypospolitej XII–XVIII wieku. Spisy.* Red. Antoni Gąsiorowski. T. 4: *Małopolska. Z. 2: Urzednicy województwa krakowskiego XVI–XVIII wieku. Spisy.* Oprac. Stanisław Cynarski, Alicja Falniowska-Gradowska. Kórnik: Biblioteka Kórnicka, 1990.
- Wiśniewski Jan ks.: *Dzieje miasta Olkusza, jego kościołów i pamiątek.* Marjówka: Druk. Szkoły Rzem. w Marjówce, 1933.

- Ziemierski Maciej: *Skład osobowy Sądu Wyższego Prawa Magdeburgskiego na Zamku Krakowskim w XVII–XVIII wieku*. Kraków: Księgarnia Akademicka, 2013.
- Ziemierski Maciej: *Testament rajcy krakowskiego Mikołaja Królika (1628–1711) – źródło do dziejów kilku rodzin mieszczan krakowskich w 2. połowie XVII i na początku XVIII wieku oraz położenia różnowierców w Rzeczypospolitej*. „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” 2009, R. 59, s. 5–60.
- Ziemierski Maciej: *W kręgu życia prywatnego mieszczan krakowskich. Testamenty Barbary Cezarowej oraz jej wnuka Franciszka Cezarego młodszego z 1665 i 1723 roku*. „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” 2006–2007, R. 56–57, s. 97–119.
- Zięba Andrzej A.: *Ormianie w Krakowie od wieku XIV do schyłku XVIII*. W: *Kraków międzynarodowy. Materiały z sesji naukowej 7 maja 2016 r.* Kraków w Dziejach Narodu t. 36. Red. Zdzisław Noga. Kraków: Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, 2017, s. 109–152.
- Żurkowska Renata: *Księgarstwo krakowskie w pierwszej połowie XVII wieku*. Biblioteka Krakowska nr 128. Kraków: Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, 1992.

AUTOR: Maciej Ziemierski – dr; współpracownik *Polskiego słownika biograficznego*; zainteresowania badawcze: biografistyka, judaistyka, dzieje miast i mieszczaństwa w epoce nowożytnej; e-mail: ziemierskim@op.pl

AUTHOR: Maciej Ziemierski – Dr; associate of the *Polish biographical dictionary*; research interests: biographies, Jewish studies, history of towns and the bourgeoisie in the early modern period; e-mail: ziemierskim@op.pl